



Biuletyn Informacyjny

Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie



Grudzień 2008

Nr 4 (62)

ISSN 1425-1671



Początek Nowego Roku

to wydarzenie szczególne dla każdego z nas.

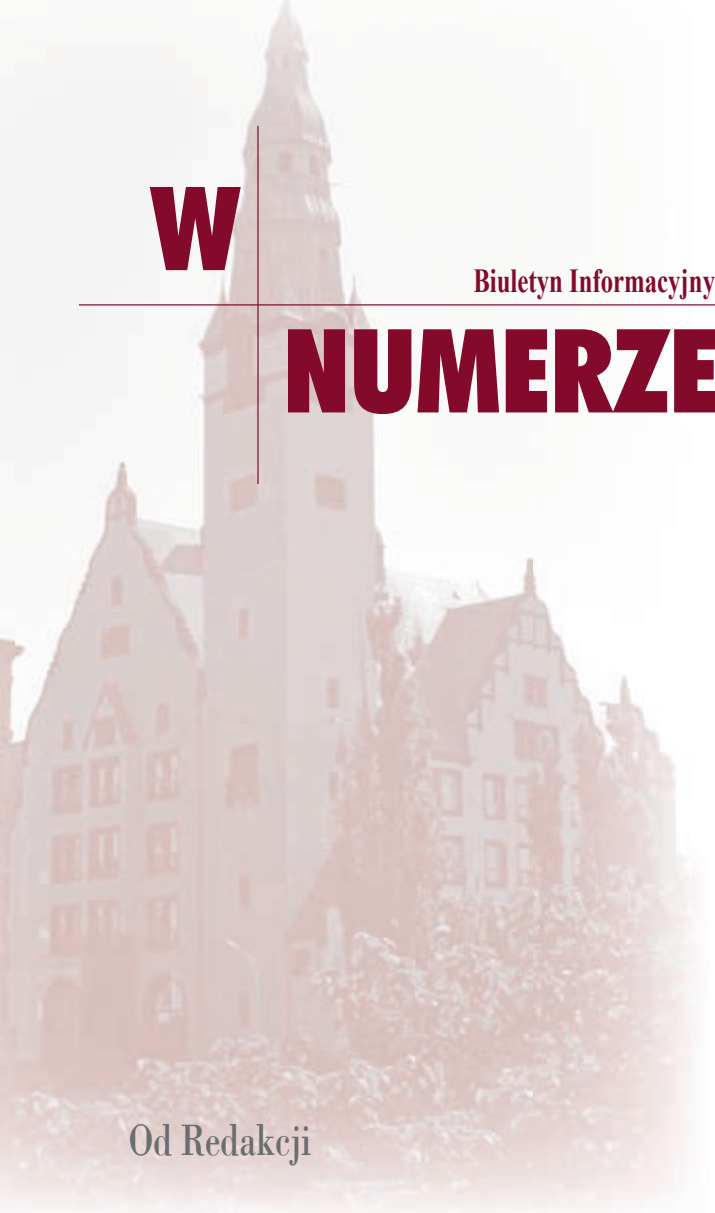
Przynosi nowe nadzieje i przeżycia.

Niech spełni nasze najbardziej osobiste oczekiwania.

A Nowy, 2009 Rok niech nie zawiedzie.

Pragniemy Nowej.





W

Biuletyn Informacyjny

NUMERZE

Od Redakcji

Ostatnie dwa numery Biuletynu miały charakter szczególny i w całości poświęcone były jubileuszowi 60-lecia Pomorskiej Akademii Medycznej. W numerze bieżącym zawarliśmy informacje o wydarzeniach na uczelni od lipca do końca 2008 r. I choć niektóre z nich są dość odległe w czasie, uznaliśmy, że należy je odnotować, aby uczynić zadość wymaganiom stawianym naszemu piśmisku jako swego rodzaju kronice życia Akademii.

- 2 Z obrad Senatu PAM
- 4 Nowy wydział w Pomorskiej Akademii Medycznej
- 6 Nominacje profesorskie
- 6 Nowi kierownicy jednostek PAM
- 8 Menedżer Roku 2008 w Ochronie Zdrowia
- 12 Certyfikat jakości ISO dla Laboratorium Katedry Farmakologii PAM
- 14 Stopnie naukowe uzyskane w roku akademickim 2007/2008
- 16 Konferencje, zjazdy, szkolenia
 - Bliźnięta w różnych aspektach życia: aspekty medyczne, biologiczne, psychologiczne i społeczne
 - Pacjent podmiotem opieki w systemie nauk o zdrowiu
 - XXVI Zjazd Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów
 - Izolacja, badanie ekspresji oraz wyciszanie genów
- 26 VIII Zachodniopomorski Festiwal Nauki
- 27 Rekrutacja na studia w PAM w roku akademickim 2008/2009
- 31 Otwarcie Samodzielnej Pracowni Fizjoterapii i Odnowy Biologicznej
- 33 Regionalny Ośrodek Monitorujący Działania Niepożądane Leków – zwiększenie bezpieczeństwa farmakoterapii
- 34 Główna nagroda dla naszych studentów
- 35 Katedra i Zakład Fizyki Medycznej w nowej siedzibie
- 37 SCOPUS – baza bibliograficzna z opcją wyszukiwania cytowań
- 37 Szaleństwa naukowej nocy czyli Researchers' Night
- 39 Targi edukacyjne
- 39 Różowa Wstążka
- 40 Spotkanie autorskie z prof. Tadeuszem Brzezińskim w Bibliotece Głównej
- 42 Ty także możesz pomóc! Zostań honorowym dawcą szpiku
- 44 Umierać po ludzku
- 45 Opowieści lekarskie
 - Couvade
- 47 Z żałobnej karty
 - Wspomnienie o śp. mgr Danucie Grad
- 48 Zjazd doktorantów
- 50 Z życia studentów
 - Otrzęsiny 2008
 - IFMSA Party
 - PAM wygrała XXIII Turniej o Memoriał Waldemara Krasonia
 - Bo każda kropla jest ważna...
 - Obóz sportowy w Lubieszewie

Biuletyn Informacyjny – Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie. Wydawany za zgodą Rektora PAM
Redaguje zespół: Dagmara Budek – redaktor naczelny, Jacek Rudnicki, Bogusława Romaniak, Sławomir Szymański
Nakład 460 egz. Adres Redakcji: Biblioteka Główna PAM, al. Powstańców Wlkp. 20, 70-110 Szczecin, tel. 091 441 45 00,
e-mail: bgpam@sci.pam.szczecin.pl

Skład: Dział Wydawnictw PAM. Druk: ZAPOL, 71-062 Szczecin, al. Piastów 42, tel. 091 435 19 00, www.zapol.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania otrzymanych tekstów

Z OBRAD SENATU PAM

Na posiedzeniu Senatu w dniu 17 września 2008 r.:

- przyjęto sprawozdanie przewodniczącej Uczelnianej Komisji Wyborczej z wyborów w PAM na kadencję 2008–2012;
- dokonano wręczenia aktów wyboru do pełnienia funkcji we władzach PAM;
- pozytywnie zaopiniowano mianowanie prof. dr. hab. Bogusława Machalińskiego na stanowisko profesora zwyczajnego w PAM, dr hab. Beaty Karakiewicz na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PAM oraz powołanie mgr Dagmary Budek do funkcji dyrektora Biblioteki Głównej PAM;
- podjęto uchwały w sprawie powołania stałych komisji: Senackiej Komisji ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, Senackiej Komisji ds. Szpitali Klinicznych, Senackiej Komisji ds. Organizacji i Rozwoju, Senackiej Komisji ds. Zatrudnienia i Awansów, Senackiej Komisji ds. Wydawnictw oraz Uczelnianej Komisji ds. Rekrutacji;
- pozytywnie zaopiniowano kandydaturę dr Eweliny Żyżniewskiej-Banaszak do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Fizjoterapii i Odnowy Biologicznej.

Podjęto uchwały w sprawach:

- przekształcenia Samodzielnej Pracowni Pielęgniarstwa Rodzinnego w Zakład Zdrowia Publicznego;
- utworzenia na Wydziale Nauk o Zdrowiu Samodzielnej Pracowni Podstawowej Opieki Zdrowotnej;
- zmian planu finansowego na rok 2008 oraz zatwierdzenia podmiotu do badania sprawozdania finansowego Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie za rok 2008.

Na posiedzeniu Senatu w dniu 22 października 2008 r.:

- pozytywnie zaopiniowano mianowanie prof. dr. hab. Marka Ostrowskiego na stanowisko profesora zwyczajnego w PAM oraz dr. hab. Cezarego Pakulskiego i dr. hab. Mariusza Lipskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PAM.

Podjęto uchwały w sprawach:

- utworzenia Regionalnego Ośrodka Monitorującego Działania Niepożądane Leków jako jednostki pozawydziałowej;
- powołania stałych komisji: Senackiej Komisji ds. Dydaktyki i Spraw Studenckich, Senackiej Komisji ds. Finansowo-Budżetowych oraz Senackiej Komisji ds. Oceny Nauczycieli Akademickich.

Na posiedzeniu Senatu w dniu 3 grudnia 2008 r.:

- pozytywnie zaopiniowano mianowanie prof. dr. hab. Teresy Starzyńskiej na stanowisko profesora zwyczajnego w PAM oraz dr Marii Illickiej-Mądry do funkcji dyrektora Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 PAM w Szczecinie;
- podjęto uchwały w sprawie zmiany planu finansowego na rok 2008;
- podjęto uchwały w sprawie powołania składu Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich PAM, Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów PAM oraz Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów PAM;
- uchwalono regulaminy stałych komisji senackich;
- pozytywnie zaopiniowano powołanie dr hab. Anny Machoy-Mokrzyńskiej do funkcji kierownika Regionalnego Ośrodka Monitorującego Działania Niepożądane Leków oraz uchwalono regulamin działania ośrodka;
- podjęto uchwałę w sprawie poparcia stanowiska dyrektorów szpitali klinicznych dotyczącego finansowania umów z Narodowym Funduszem Zdrowia i zwiększenia wartości jednostkowej punktów za procedury medyczne.

Na posiedzeniu Senatu w dniu 17 grudnia 2008 r. podjęto uchwały w sprawach:

- utworzenia Wydziału Lekarsko-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej;
- powierzenia obowiązków dziekana WL-BML dr. hab. Jackowi Gronwaldowi do czasu przeprowadzenia wyborów;
- wyłączenia Zakładu Genetyki i Patomorfologii ze struktury Katedry Patologii i przeniesienia go

- z Wydziału Lekarskiego na Wydział Lekarsko-Biotechnologiczny i Medycyny Laboratoryjnej wraz z bazą naukowo-dydaktyczną i majątkową;
- przeniesienia z Wydziału Lekarskiego na Wydział Lekarsko-Biotechnologiczny i Medycyny Laboratoryjnej następujących jednostek: Zakładu Analityki Medycznej, Zakładu Medycyny Nuklearnej, Oddziału Klinicznego Radioterapii, Katedry i Zakładu Fizyki Medycznej, Kliniki Hematologii oraz Katedry i Zakładu Biologii i Parazytologii Medycznej;
 - utworzenia na Wydziale Lekarsko-Biotechnologicznym i Medycyny Laboratoryjnej Samodzielnej Pracowni Onkologii Klinicznej;
 - przekształcenia Zakładu Informatyki Medycznej i Badań Jakości Kształcenia w Samodzielną Pracownię Informatyki Medycznej i Badań Jakości Kształcenia i przeniesienia jej z Wydziału Nauk o Zdrowiu na Wydział Lekarsko-Biotechnologiczny i Medycyny Laboratoryjnej;
 - przeniesienia kierunku biotechnologia – specjalność biotechnologia medyczna oraz kierunku analityka medyczna na Wydział Lekarsko-Biotechnologiczny i Medycyny Laboratoryjnej;
 - zmiany nazwy Kliniki Reumatologii na Klinikę Reumatologii i Chorób Wewnętrznych.
- Pozytywnie zaopiniowano:
- powołanie prof. dr. hab. Witolda Malinowskiego do funkcji kierownika Katedry Pielęgniarstwa Położniczo-Ginekologicznego, dr n. med. Doroty Ćwiek do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Umiejętności Położniczych, dr. n. med. Jacka Brodowskiego do funkcji kierownika Samodzielnej Pracowni Podstawowej Opieki Zdrowotnej;
 - kandydaturę dr hab. Aleksandry Żukrowskiej na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PAM.
- Zatwierdzono zmiany planu finansowego i planu inwestycyjnego Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 PAM w Szczecinie.

DB

**BĘDĘ LEPSZY DLA
PRACOWNIKÓW. TAK
ZWYKLE W TAKIEJ
SYTUACJI BĘDĄ
CHcieli WIĘCE?
WÓWczas z CZYSTYM
SUMIENEM POWIEM
NIE !!!**



NOWY WYDZIAŁ W POMORSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ

W dniu 17 grudnia 2008 r. Senat Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie podjął uchwałę o utworzeniu Wydziału Lekarsko-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej. Obowiązki dziekana do czasu przeprowadzenia wyborów rektor powierzył dr. hab. Jackowi Gronwaldowi. Nowy wydział tworzą następujące jednostki: Zakład Genetyki i Patomorfologii, Zakład Analityki Medycznej, Zakład Medycyny Nuklearnej, Oddział Kliniczny Radioterapii, Katedra i Zakład Fizyki Medycznej, Klinika Hematologii, Katedra i Zakład Biologii i Parazytologii Medycznej, Samodzielna Pracownia Informatyki Medycznej i Badań Jakości Kształcenia oraz Samodzielna Pracownia Onkologii Klinicznej. Na Wydziale Lekarsko-Biotechnologicznym i Medycyny Laboratoryjnej studenci kształcić się będą na kierunkach: biotechnologia specjalność biotechnologia medyczna oraz analityka medyczna. O nadziejach i planach związanych z otwarciem nowego wydziału opowiadają dr hab. Jacek Gronwald, p.o. dziekan WL-BML, prof. Maria Jastrzębska, kierownik Zakładu Analityki Medycznej, oraz rektor PAM prof. Przemysław Nowacki.



W ostatnim czasie dokonał się intensywny rozwój nauk biologicznych. Nauki te umożliwiają precyzyjną profilaktykę, diagnostykę i leczenie. Zaistniała wielka potrzeba kształcenia specjalistów biegłych w technikach biolo-

gicznych, takich jak: terapia genowa, inżynieria genetyczna, proteomika, transkryptomika, biologia molekularna, którzy kształcąc się na uczelni medycznej na wydziale lekarsko-biotechnologicznym, „przesiąkną” problematyką bliską lekarzowi praktykowi. Konieczne jest również, by kształcenie lekarzy uwzględniało w bardzo dużym stopniu postęp w naukach biotechnologicznych. Stąd utworzenie unikatowego wydziału, który jest odpowiedzią na to zapotrzebowanie. Ideą jest wzajemne przenie-

kanie się myśli środowisk dysponujących wyrafinowanymi technikami diagnostyczno-terapeutycznymi, z drugiej strony czujących potrzeby pacjenta. Wydział Lekarsko-Biotechnologiczny i Medycyny Laboratoryjnej widzę jako platformę przenikania się tego typu myśli i potrzeb. Czeką nas wiele wyzwań i inwestycji. Należy doprowadzić do rozwoju jednostek zajmujących się inżynierią genetyczną, terapią genową, bioinformatyką i innymi. Do tego konieczny jest rozwój bazy laboratoryjnej, klinicznej, jak i dydaktycznej. Służyć temu ma inwestycja realizowana w SPSK-1 przy ul. Unii Lubelskiej. By nowy wydział spełniał swoje funkcje, konieczne jest też utworzenie na nim kilku grup lekarskich. Kluczem do sukcesu jest to, by lekarze i biotechnolodzy oraz analitycy byli bardzo blisko siebie. W najbliższej przyszłości czeka nas utworzenie studiów magisterskich na kierunku biotechnologia medyczna.

*dr hab. Jacek Gronwald
p.o. dziekan Wydziału Lekarsko-
-Biotechnologicznego i Medycyny Laboratoryjnej*



Nowo powstały wydział obejmuje także kierunek analityka medyczna. Jesteśmy jedyną w Polsce uczelnią, na której powstał wydział medycyny laboratoryjnej kształcą-

cy studentów analityki medycznej. Na innych uczelniach istnieją wydziały farmaceutyczne z oddziałami medycyny laboratoryjnej lub też kierunek taki jest realizowany po prostu na wydziałach farmaceutycznych. Na naszej uczelni obecnie prowadzone jest kształcenie na kierunku analityka medyczna w trybie jednolitych pięcioletnich studiów magisterskich. W pierwszej kolejności planowany jest rozwój kształcenia dziennego poprzez rozbudowę bazy laboratoryjnej. W ciągu ostatniego roku, z chwilą powołania Zakładu Analityki Medycznej zostały uruchomione dwie pracownie analizy instrumentalnej, pracownia analityki ogólnej oraz dwie sale seminaryjne. W najbliższej przyszłości będą czynione starania o pozyskanie dostępu do pełnoprofilowego laboratorium szpitalnego SPSK-2 jako bazy dla praktycznej nauki zawodu diagnosty laboratoryjnego, przedmiotu realizowanego na czwartym i piątym roku studiów. Planowane jest też uruchomienie kształcenia podyplomowego w zakresie analityki medycznej oraz kształcenia specjalizacyjnego w zakresie mikrobiologii i w zakresie laboratoryjnej diagnostyki medycznej.

prof. dr hab. Maria Jastrzębska
Zakład Analityki Medycznej

Myśl o otwarciu kierunku, na którym mogliby kształcić się przyszli biotechnolodzy specjalizujący się w naukach medycznych, światała nam od kilku lat. Silny już wówczas zespół naszych genetyków dawał gwarancję urzeczywistnienia pomysłu. Po kilku latach, wraz z siłą wspomnianego zespołu, w którym kilka osób zdobyło stopnie doktora habilitowanego, rosły też nasze apetyty. Ponadto powołany został kierunek analityka medyczna. Realna stała się więc koncepcja utworzenia specjalne-



go wydziału, na którym prowadzone byłyby zajęcia z biotechnologii ze specjalnością biotechnologia medyczna i z analityki medycznej. Powołanie kolejnego wydzia-

łu było istotne także z innego powodu – jesteśmy jedyną wyższą uczelnią medyczną w Polsce bez wydziału farmacji, ale też jedyną, na której powołano unikatowy wydział nauk biotechnologicznych. Ponadto utworzenie czwartego już wydziału w PAM umożliwia w przewidywalnej przyszłości ubieganie się o kolejne uprawnienie do nadawania stopnia naukowego, a więc jest następnym krokiem w stronę uniwersytetu. Być może wcześniej kolejne uprawnienie zdobędziemy na Wydziale Nauk o Zdrowiu, ale od przybytku głowa nie boli. Na ostatnim posiedzeniu Senatu w grudniu 2008 r. został powołany Wydział Lekarsko-Biotechnologiczny i Medycyny Laboratoryjnej. Wydarzenie to było poprzedzone wieloma dyskusjami, ustaleniami i iście benedyktyńską pracą wielu osób, zwłaszcza z Działu Organizacyjno-Prawnego i Działu Kadr. Poza dwoma wyjątkami, jednostki przeniesione na ten wydział i zatrudnione w nich osoby pochodzą z Wydziału Lekarskiego. Musieliśmy dokładnie przeanalizować, kogo możemy przenieść, by nie uszczuplić dorobku naukowego i uprawnień Wydziału Lekarskiego, a jednocześnie by przeniesione jednostki merytorycznie odpowiadały zadaniom stawianym przed nowym wydziałem. W tym miejscu serdecznie dziękuję kierownikom i zespołom tych jednostek za wyrażenie zgody na przeniesienie. To samo czynię wobec osób, bez których pomocy cała logistyka administracyjna związana z organizacją i „uprawomocnieniem” wydziału nie byłaby możliwa. Do czasu ukonstytuowania się władz wydziału w drodze wyborów funkcja pełniącego obowiązki dziekana została powierzona dr. hab. Jackowi Gronwaldowi. Jako organizator życia na powołanym wydziale podjął się niełatwego zadania.

prof. dr hab. Przemysław Nowacki
rektor PAM

NOMINACJE PROFESORSKIE



Prof. dr hab. n. med. **Lilianna Majkowska**
Klinika Diabetologii i Chorób Wewnętrznych
23 lipca 2008 r.



Prof. dr hab. n. med. **Krzysztof Borowiak**
Pracownia Toksykologii Klinicznej
23 lipca 2008 r.

NOWI KIEROWNICY JEDNOSTEK PAM



Dr n. med. **Stanisław Kulawiak**
kierownik Samodzielnej Pracowni
Medycyny Katastrof
1 lipca 2008 r.



Prof. dr hab. n. biol. **Elżbieta Kalisińska**
kierownik Katedry i Zakładu Biologii
i Parazytologii Medycznej
1 września 2008 r.



Dr n. med. **Krzysztof Woźniak**
p.o. kierownik Katedry i Zakładu Ortodoncji
1 października 2008 r.



Dr n. med. **Ewelina Żyżniewska-Banaszak**
kierownik Samodzielnej Pracowni
Fizjoterapii i Odnowy Biologicznej
1 października 2008 r.



Dr hab. n. hum. **Aleksandra Żukrowska**
p.o. kierownik Samodzielnej Pracowni
Psychologii i Socjologii Lekarskiej
1 października 2008 r.



Dr n. med. **Jacek Brodowski**
p.o. kierownik Samodzielnej Pracowni
Podstawowej Opieki Zdrowotnej
15 października 2008 r.



Dr n. med. **Dorota Ćwiek**
p.o. kierownik Samodzielnej Pracowni
Umiejętności Położniczych
15 października 2008 r.

MENEDŻER ROKU 2008 W OCHRONIE ZDROWIA

Dr Maria Ilnicka-Mądry, dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 PAM w Szczecinie zwyciężyła w dziewiątej edycji prestiżowego konkursu organizowanego przez wydawnictwo Termedia z Poznania „Sukces Roku w Ochronie Zdrowia – Liderzy Medycyny” w kategorii Menedżer Roku w Ochronie Zdrowia SPZOZ. Nagrody przyznawane są także w kategoriach: Menedżer Roku w Ochronie Zdrowia NZOZ, Lider Roku w Ochronie Zdrowia – zdrowie publiczne, Lider Roku w Ochronie Zdrowia – działalność edukacyjno-szkoleniowa, Lider Roku w Ochronie Zdrowia – działalność charytatywna oraz Lider Roku w Ochronie Zdrowia – media, dziennikarstwo informacyjne i edukacyjno-społeczne. Wywiad z dr Marią Ilnicką-Mądry, dyrektorem SPSK nr 1, przeprowadził dr hab. prof. PAM Jacek Rudnicki.



Jacek Rudnicki: Została Pani wyróżniona bardzo prestiżową nagrodą, ale może najpierw zechciałaby Pani powiedzieć coś na temat rozmów z NFZ jako przedstawiciel strony szpitali klinicznych?

Maria Ilnicka-Mądry: Ta kwestia, mam nadzieję, będzie już niedługo nieaktualna, unormuje się. Ale nie musi tak być, bo warunki umowy obowiązują do 28 lutego. Mają się jeszcze odbyć rozmowy w Kancelarii Premiera.

A może w roku 2009 wszystko się zmieni, może dopuszczone zostaną inne formy ubezpieczenia zdrowotnego?

Jak na razie na to się nie zanosi. Również ustawy zawetowane przez pana prezydenta nie zapowiadały udziału kapitału obcego w funkcjonowaniu służby zdrowia. Aktualnie funkcjonują szpitale prywatne małe, monotematyczne, najczęściej o takim profilu, który daje możliwość sfinansowania działalności;

to są ośrodki kardiologiczne, ginekologii i położnictwa. Wieloprofilowych szpitali prywatnych nikt jeszcze nie otwiera.

Bo to są ośrodki o wielospecjalistycznym profilu, nieprzynoszące specjalnie dochodów, gdzie realizuje się drogie procedury.

Zasada powinno być niegenerowanie strat. Ale też nie może być założenia, że nie przynoszą zysków. Zysk powinien być przy dobrym zarządzaniu. Inną kwestią jest, jak ten zysk należy skonsumować. Powinien być przeznaczony przede wszystkim na wyposażenie w aparaturę, nowe technologie itd. Bez zysku nie ma możliwości rozwoju, a jeżeli całość ma się tylko zbilansować, to będzie status quo. Stanie w miejscu oznacza cofanie się, bo z czasem nastąpi dekapitalizacja sprzętu i brak możliwości wykonywania tego, co powinno być zadaniem takiego szpitala.

Pieniądze, z których utrzymuje się szpital, pochodzą ze składek zdrowotnych obywateli i powinny być przeznaczone na ratowanie ich zdrowia. Pacjenci oczekują, że tak właśnie zostaną spożytkowane.

Część z tych pieniędzy wraca do budżetu państwa, między innymi ze względu na obowiązek szpitali płacenia VAT-u. Płacąc VAT przy zamawianiu różnego rodzaju usług czy towarów, oddajemy go do skarbu państwa, a powinny być przeznaczone na leczenie.

VAT płacony przez szpitale jest w jakimś sensie nie fair w stosunku do pacjentów.

Oczywiście, że jest nie fair w stosunku do pacjentów. Wszyscy partnerzy szpitala są płatnikami VAT. Szpital za każdą usługę płaci cenę brutto, zawierającą właśnie VAT, którego nie może sobie odliczyć, bo nie jest płatnikiem VAT-u. Pieniądze ze składki zdrowotnej powinny iść tylko na leczenie pacjenta. One na to idą, ale są pomniejszane o kwoty, które szpital płaci przy świadczeniach i które są odprowadzane do skarbu państwa. Myślę, że dużo jest takich nieprawidłowości. Takim elementem dla mnie bardzo dziwnym jest odprowadzanie jeszcze składki na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Co jak co, ale jednostki takie jak szpitale powinny być z tego zwolnione, bo to one tworzą między innymi możliwości, aby pacjenci nie byli „beneficjentami” pomocy z PFRON-u. Składka na PFRON zależy od liczby pracowników.

Są to pieniądze, które zasilają inną organizację. PFRON przeznaczają je na poprawę komfortu życia, a nie na zabezpieczenie zdrowia. Według mnie jest to pewna nieprawidłowość w wykorzystywaniu tej składki. W skali takiego dużego szpitala jak SPSK-1 są to kwoty niebagatelne, sięgające wielu setek tysięcy złotych w skali roku.

Jak by do tego dodać jeszcze VAT.

VAT to jest suma wielomilionowa, od 4 do 8 mln.

A więc za tę sumę można już coś zrobić w szpitalu.

O tak. A są to pieniądze odprowadzane do budżetu.

Niewiele rozumiem z tych terminów, ale zaczynam orientować się, dlaczego została Pani менеджерem roku.

Nie wiem, czy akurat to tylko było powodem. Myślę, że wysoka kapituła podjęła taką decyzję po przedstawieniu zasad funkcjonowania szpitala komisji preselekcyjnej. Sądzę, że brała pod uwagę całość zarządzania szpitalem. W laudacji, jaką wygłosił dyrektor Kuszewski na uroczystości wręczenia statuetek, mówił on, że istotną dla kapituły była jedna sprawa – przejęcie Polic, bowiem w momencie gdy szpitale zawężają swoją działalność, myśmy poszli w innym kierunku, czyli jej rozszerzania. Na pewno ważnym elementem była kondycja finansowa szpitala, który przez cały czas mojego dyktorowania zawsze miał zachowaną płynność finansową. A więc stan zobowiązań wymagalnych i utrzymanie płynności szpitala były bardzo istotne.

À propos tej kondycji szpitala. Dla dyletanta ekonomicznego jak ja jest rzeczą przedziwną, że są w kraju porównywalne szpitale kliniczne, z których jedne utrzymują płynność, a inne mają wielosetmilionowe długi i jeszcze się je wspiera dodatkowymi subsydiami.

Najbardziej dramatyczny jest sposób postrzegania zarządzających, według którego godzien pochylecia nad nim jest właśnie ten szpital, który się zadłuża. Mamy chyba jako Polacy skłonność do takich zachowań, do niesienia pomocy i jednocześnie może nie tyle lekceważenia, co ignorowania tych jednostek, które dają sobie radę. I na tym wielokrotnie nasz szpital tracił.

Pani dostała tytuł honorowy, a oni wsparcie.

Tak, i wiele razy słyszę też, niestety, takie sformułowanie: „Pani sobie poradzi”, które ma mnie dopingować. Te wyrazy uznania dawno już przestały mnie bawić, a wręcz mnie irytują. Wielokrotnie pytałam panów rektorów wszystkich kadencji dotychczasowych i aktualnego, czy wolno się zadłużać, bo ja również chciałabym być tą, która jest w kręgu zainteresowań ministerstwa. Słyszę odpowiedź, że nie.

Z tego, co mi wiadomo, pan rektor Nowacki protestował w ministerstwie przeciwko takiej formie „nagradzania” zadłużonych szpitali, pochylenia się nad tymi, które już się położyły. Zdają więc sobie chyba sprawę z tej niesprawiedliwości. A co w kwestii budynku przychodni przyklinicznej?

Wreszcie budynek przychodni będzie pełnił funkcję, do jakiej został pierwotnie przeznaczony. Opieka ambulatoryjna jest bardzo ważna dla działalności szpitala. Nie wszyscy pacjenci muszą położyć się na oddziale w celu przebadania. Chcemy poszerzyć ofertę opieki ambulatoryjnej przez stworzenie diagnostyki jednego dnia. Pomogłaby w tym zmiana ustawy o funkcjonowaniu szpitali. Takie zielone światło byłoby w przypadku funkcjonowania szpitala jako spółki. W budynku jest dobra sala zabiegowa. Jedno piętro poświęcilibyśmy na diagnostykę jednego dnia, a właściwie od godz. 8 do 20. Pacjentem, który przychodzi i chce wiedzieć o sobie wszystko, zająłby się utworzony zespół interdyscyplinarny, przeprowadził badania diagnostyczne, konsultacje wszystkich potrzebnych specjalistów. W międzyczasie pacjent odpocząłby i o godz. 18 otrzymał wyniki konsultacji i badań ze stwierdzeniem, że jest zdrowym człowiekiem i może powtórzyć sobie badania za rok, dwa lub że są wskazania do rozpoczęcia leczenia kierunkowego.

Taka profilaktyka bez wątpienia zaowocuje uratowaniem wielu istnień ludzkich.

Zdecydowanie tak. Jest jeszcze jedna rzecz. Trend ostatnich lat, pęd za czasem powoduje, że wielu młodych ludzi w okresie rozwoju i rozkwitu swojego biznesu zaczyna zdrowie traktować jako bardzo istotny element przyszłości i wie, że jakiegokolwiek dolegliwości czy choroba są częścią strategii i celu życia. Oni chcieliby wiedzieć dzisiaj, jaki jest ich stan zdrowia. Nie mają czasu i chętnie całą diagnostykę przeprowadziliby w jednym dniu. Trzeba

widzieć w tej grupie pacjentów objętych szeroko pojętą profilaktyką. To jest grupa ludzi młodych, między 40. a 55. rokiem życia, którzy są u szczytu kariery zawodowej i muszą mieć jasność co do tego, jak długo są w stanie prowadzić to, co rozpoczęli. Każde tąpnięcie w ich biznesie jest tąpnięciem ich życiowych planów, a czasami tragedią w sensie zabezpieczenia się na przyszłość.

Wróćmy do Pani tytułu Menedżera Roku. Jakie znaczenie ma ta nagroda dla Szczecina. Jak się Pani czuła jako lokalna patriotka?

Czułam się nie tylko szczecinianką, czułam się przedstawicielką województwa zachodniopomorskiego. Dla mnie to bardzo miłe wyróżnienie. Wydaje mi się, że przyczyni się również do właściwego widzenia województwa, które z perspektywy Warszawy jest gdzieś daleko na obrzeżach, niekoniecznie w pierwszej dziesiątce województw w Polsce, mało zaludnione, wyróżniające się dotychczas dostępem do morza, portem, stoczną. A jednak może się wyróżniać w inny sposób – mieszkają tu ludzie, którzy sobie radzą.

W takim razie w kwestii delikatnej, a mianowicie w sprawie relacji między władzami akademickimi i władzami regionu – jakie są te relacje?

Ta współpraca jest cały czas na etapie dobrej woli, natomiast nie zmaterializowała się w sposób, w jaki należałoby oczekiwać. Niestety, ostatnie lata pokazały, że większe jest zainteresowanie władz wojewódzkich i samorządowych własnymi szpitalami, dla których są organem założycielskim, niż szpitalami akademickimi. Trochę jakby w sukurs temu zainteresowaniu przychodzi ustawa niepozwalająca za bardzo samorządom różnego szczebla na wspieranie „nieswoich” jednostek. I tu widać, że ten system jest chory, bo przecież szpitale kliniczne leczą wszystkich pacjentów. Zresztą my wszyscy jesteśmy tak samo „samorządowi”, bo ten samorząd jest również mój, nie tylko szpitala powiatowego czy wojewódzkiego.

Proszę opowiedzieć coś więcej o samej uroczystości.

Uroczystość była naprawdę przewspaniałą. Gala na Zamku Królewskim w Warszawie z udziałem prawie całej kapituły, z gronem bardzo znanych osób, w większości dotychczasowych ministrów zdrowia. Byli również profesorowie niemający związku z medycyną, profesorowie prawa, ekonomii, zaprzy-

jażnieni menedżerowie. Statuetki wręczała minister Ewa Kopacz. Uroczystość była dla mnie szczególna tym bardziej, że specjalnie na nią przyjechał prorektor ds. klinicznych prof. Marek Brzosko. Dużą radość sprawił mi poseł ziemi zachodniopomorskiej kolega Bartek Arłukowicz z naszego szpitala, który przyszedł z wyrazami uznania i radością, że oto osoba z jego województwa, z jego szpitala



zdobyła tę statuetkę. Gala była wspaniała. Jestem z tego bardzo dumna. Dziękując za to wyróżnienie i uznanie, dziękowałam wszystkim współpracownikom, bo ten tytuł to efekt nie tylko mojej pracy, to efekt dużego przyzwolenia na prowadzenie takiej taktyki zarządzania szpitalem ze strony wszystkich rektorów wszystkich kadencji. Wspominałam najpierw rektora prof. Krzysztofa Marlicza, który wiele lat temu uwierzył, że mogę być dyrektorem szpitala klinicznego i pozwolił mi rozpocząć tutaj pracę. Rektorzy następnych kadencji dawali mi bardzo dużo swobody w prowadzeniu tego szpitala i bardzo dużo wyrazów zaufania. Jest to także efekt pracy całego zespołu zarządzającego, kierowników klinik, pielęgniarek, oddziałowych, wszystkich, którzy razem pracowali, aby osiągnąć te cele. Żaden dyrektor nie byłby w stanie niczego zrobić, gdyby nie zrozumienie ze strony kierowników klinik. Olbrzymi wpływ na rezultaty ma również współpraca ze związkami zawodowymi, których punkt widzenia jest zwykle sprzeczny z postrzeganiem dyrektora szpitala, potrafią jednak bardzo logicznie odróżniać to, co jest ich prawem, od tego, co jest prawem i możliwościami dyrektora. Jest to współodpowiedzialność. Istotny jest też nieprzerwany, właściwy przepływ informacji o stanie bieżącym szpitala, znanym jak największej grupie. Daje to możliwość uzyskania konsensusu, nim problem nabrzmieje. Pan Bóg obdarzył nas jako jedynych zdolnością mowy, trzeba więc

z niej korzystać. Ludzie muszą ze sobą rozmawiać. Trzeba też słuchać innych. Nie jest prawdą, że nikt z zasady nie ma racji albo że każdy z zasady ma rację. Nie jest prawdą, że pełny ogląd sytuacji ma tylko jedna strona, a po drugiej stronie jest tylko widzenie szczątkowe. Czytając książkę, nawet najgłębszą, zawsze znajdzie się choć jedno zdanie, które warto zapamiętać.



Jakie ma Pani marzenie?

Jedno moje marzenie jest takie, aby powstało prawo zmieniające formy organizacyjne szpitali, bardzo ważne dla przyszłości tych szpitali. Anachroniczna ustawa o ZOZ-ach, która była chyba 170 razy zmieniana, jest w tej chwili zupełnie nie-spójna i bardzo utrudnia zarządzanie. Marzę więc, aby ustawodawcy stworzyli takie prawo o szpitalach, aby miały one szansę na właściwe funkcjonowanie, aby miały więcej wolności, aby wycofano się z zakazów ograniczających ich pracę. Wiemy, że nie wykorzystujemy we właściwy sposób zarówno aparatury, bardzo drogiej, zakupionej ze środków publicznych, jak i przede wszystkim potencjału ludzi. Może potrzebna jest zgoda na wykonywanie odpłatne świadczeń tym, którzy takie świadczenia chcą mieć wykonane na podstawie skierowania. To ograniczenie działalności szpitali powoduje, że pacjenci czekają w dłuższych kolejkach, wielokrotnie z uszczerbkiem dla zdrowia, a czasami z zagrożeniem dla życia.

Mają mieć skierowania, ale czy to ma być badanie płatne?

Ustawa na dzień dzisiejszy ogranicza prawa pacjenta. Daje mu prawo do pracy, zarabiania pieniędzy, kupienia sobie czego chce za zarobione pieniądze, natomiast nie daje mu prawa zainwestowania we własne zdrowie.

Chyba że pójdzie do placówki komercyjnej.

Placówki prywatne nie mają ani takiego wyposażenia, ani takiego potencjału jak szpitale publiczne, zwłaszcza kliniczne. Dlaczego pacjent ma prawo do korzystania z przywileju konstytucyjnego kupienia usługi w jednostkach prywatnych, a w państwowych nie?

Wykorzystanie w pełni potencjału ludzi i sprzętu w tak dobrych ośrodkach, jak akademickie szpitale kliniczne, byłoby korzystne dla zdrowia społecznego, dla kondycji finansowej szpitala i jego pracowników. Tylko że jest to zagadnienie trochę drażliwe społecznie.

To zagadnienie jest bardzo drażliwe, bo mówi się, zwykle z troską, że zdrowie jest apolityczne. Jednak wszystkie kolejne rządy włączają kwestie zdrowia do polityki. Nikt nie ma odwagi dać pacjentom prawa do korzystania z ich konstytucyjnych uprawnień. I nie potrafię zrozumieć, dlaczego ten sam pacjent, który powinien być otoczony zainteresowaniem i troską władz, może ze swoimi pieniędzmi pójść do prywatnej jednostki, natomiast nie może

do publicznej. Nie potrafię też zrozumieć, dlaczego troszcząc się o finanse państwa i prawidłowe ich wykorzystanie, pozwala się, aby bardzo droga aparatura zakupiona za środki publiczne stała niewykorzystana. Nie potrafię też zrozumieć, dlaczego ludzie, którzy zdobyli wykształcenie, specjalizację, doświadczenie i mądrość, nie mogą tego we właściwy sposób sprzedać.

A teraz o drugim moim marzeniu, które dotyczy naszego szpitala. Marzy mi się przygotowanie szpitala na rok 2012 jako obiektu w pełni zmodernizowanego, wyremontowanego, włącznie z termomodernizacją. Aby oprócz chwały, jaką ten szpital ma w sensie swojej jakości, miał też urok w sensie estetycznym. Położony na górcie, z tym termooociepleniem, ładnie by wyglądał otulony nową elewacją.

Jaki to będzie kolor?

Kolor będzie ciepły, żaden różowy. Będzie też praktyczny, żeby padające deszcze go nie zniszczyły i nie przerobiły na ciapki.

Dziękuję za rozmowę.

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2000 DLA LABORATORIUM KATEDRY FARMAKOLOGII PAM

Laboratorium Katedry Farmakologii Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie w dniu 10 października 2008 r. uzyskało certyfikat potwierdzający zgodność systemu zarządzania jakością w Laboratorium z normą ISO 9001:2000 w zakresie:

- oznaczania stężeń leków, alkoholu etylowego i wykrywania narkotyków w płynach biologicznych;
- badania polimorfizmu genów;
- farmakokinetyki, dostępności biologicznej i biorównoważności leków.

Uzyskanie certyfikatu jest sukcesem całego zespołu Katedry Farmakologii PAM. Dzięki zaangażowaniu wszystkich pracowników Katedry możliwe było opracowanie procedur zgodnych z wyma-

ganiem normy i wdrożenie systemu zarządzania jakością w codziennej pracy.

Certyfikat potwierdza wysoką jakość usług świadczonych przez Laboratorium i profesjonalne zarządzanie jednostką, co daje korzyści pacjentom, pracownikom oraz ułatwia kontakty z klientami. Zobowiązuje również pracowników do ciągłego doskonalenia swoich umiejętności.

Uroczyste wręczenie certyfikatu przez przedstawiciela firmy certyfikującej United Registrar of Systems Sp. z o.o. odbyło się 19 listopada 2008 r.

*prof. dr hab. Marek Drożdżik
prof. dr hab. Barbara Gawrońska-Szklarz
Katedra Farmakologii*



STOPNIE NAUKOWE UZYSKANE W ROKU AKADEMICKIM 2007/2008

STOPIEŃ NAUKOWY DOKTORA HABILITOWANEGO

1. Dr hab. n. med. **Cezary Cybulski**
– Zakład Genetyki i Patomorfologii
2. Dr hab. n. med. **Leszek Cyryłowski** – Zakład
Diagnostyki Obrazowej i Radiologii Interwencyjnej
3. Dr hab. n. med. **Tadeusz Dębniak**
– Zakład Genetyki i Patomorfologii
4. Dr hab. n. med. **Leszek Domański** –
Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób
Wewnętrznych
5. Dr hab. n. med. **Aleksander Falkowski**
– Katedra i Zakład Radiologii Ogólnej
i Stomatologicznej
6. Dr hab. n. med. **Jacek Gronwald**
– Zakład Genetyki i Patomorfologii
7. Dr hab. n. med. **Zygmunt Juzyszyn** – Zakład
Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej
8. Dr hab. n. med. **Beata Karakiewicz**
– Samodzielna Pracownia Pielęgniarstwa
Rodzinnego
9. Dr hab. n. med. **Agnieszka Kordek**
– Klinika Patologii Noworodka
10. Dr hab. n. med. **Mariusz Lipski**
– Zakład Stomatologii Zachowawczej
11. Dr hab. n. med. **Grażyna Marczuk-Kolada**
– Zakład Stomatologii Dziecięcej UM
w Białymstoku
12. Dr hab. n. med. **Małgorzata Milkiewicz** –
Samodzielna Pracownia Biologii Medycznej
13. Dr hab. n. med. **Cezary Pakulski** – Oddział
Kliniczny Anestezjologii, Intensywnej Terapii
i Medycyny Ratunkowej
14. Dr hab. n. med. **Małgorzata Piasecka** –
Samodzielna Pracownia Histologii i Biologii
Rozwoju
15. Dr hab. n. med. **Ewa Stachowska** –
Samodzielna Pracownia Biochemii i Chemii
Medycznej
16. Dr hab. n. med. **Maciej Wójcicki** – Pododdział
Chirurgii Wątroby, Trzustki, Dróg Żółciowych
i Transplantacji Wątroby Samodzielnego
Publicznego Wojewódzkiego Szpitala
Zespolonego w Szczecinie

17. Dr hab. n. med. **Zbigniew Ziętek** – Klinika
Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej.

STOPIEŃ NAUKOWY DOKTORA NAUK MEDYCZNYCH W ZAKRESIE MEDYCYNY

1. Dr n. med. **Dagmara Archem-Waszkineł** –
Klinika Patologii Noworodka
2. Dr n. med. **Katarzyna Augustyniuk** –
Samodzielna Pracownia Propedeutyki Nauk
Pielęgniarskich
3. Dr n. med. **Piotr Andrzej Banach** – Oddział
Położnictwa i Ginekologii SPSK-1, Police
4. Dr n. med. **Tomasz Bączkowski**
– Klinika Rozrodczości i Ginekologii
5. Dr n. med. **Paweł Brelik**
– Glan Clwyd Hospital Denbigshire, Wales
6. Dr n. med. **Aneta Alicja Cymbaluk-Płaska**
– Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika
Ginekologii Operacyjnej i Onkologii
Ginekologicznej Dorosłych i Dziewcząt
7. Dr n. med. **Edyta Joanna Czyżycka** –
Studium Doktoranckie, Klinika Kardiologii
8. Dr n. med. **Janusz Doś** – Zamiejscowy Wydział
Kultury Fizycznej w Gorzowie Wielkopolskim
Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu
9. Dr n. med. **Hanna Drechsler** – Studium
Doktoranckie, Katedra i Klinika Neurologii
10. Dr n. med. **Michał Jerzy Falco** – Regionalny
Szpital Onkologiczny w Szczecinie
11. Dr n. med. **Jacek Tomasz Fliciński**
– Klinika Reumatologii
12. Dr n. med. **Aneta Fronczyk** – Klinika
Diabetologii i Chorób Wewnętrznych
13. Dr n. med. **Agata Giza-Zwierzchowska** –
Samodzielny Publiczny Wojewódzki Szpital
Zespolony w Szczecinie
14. Dr n. med. **Adam Maciej Goszczyński** –
GlaxoSmithKline Pharmaceuticals, Warszawa
15. Dr n. med. **Maria Magdalena Herczyńska**
– Oddział Reumatologii i Rehabilitacji
Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego
Szpitala Zespolonego w Szczecinie

16. Dr n. med. **Brygida Jaskot** – Studium Doktoranckie, Klinika Neonatologii
17. Dr n. med. **Łukasz Marek Jodko** – Studium Doktoranckie, Klinika Kardiologii
18. Dr n. med. **Joanna Barbara Jursa-Kulesza** – Katedra i Zakład Mikrobiologii i Immunologii
19. Dr n. med. **Marek Kamiński** – Oddział Ftyzjopulmonologiczny Specjalistycznego Szpitala, Szczecin-Zdunowo
20. Dr n. med. **Katarzyna Karpińska-Kaczmarczyk** – Zakład Patomorfologii
21. Dr n. med. **Miłosz Kawa** – Studium Doktoranckie, Katedra Fizjopatologii
22. Dr n. med. **Tomasz Kucharczyk** – Studium Doktoranckie, Klinika Kardiologii
23. Dr n. med. **Sebastian Kwiatkowski** – Klinika Położnictwa i Ginekologii
24. Dr n. med. **Barbara Marzena Larysz** – Oddział Internistyczno-Kardiologiczny Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Szczecinie
25. Dr n. med. **Jacek Materny** – Katedra i Klinika Chirurgii Dziecięcej i Onkologicznej
26. Dr n. med. **Miłosz Parczewski** – Katedra i Klinika Chorób Zakaźnych i Hepatologii
27. Dr n. med. **Piotr Petrasz** – Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika Urologii
28. Dr n. med. **Jarosław Podbielski** – Katedra i Klinika Neurologii
29. Dr n. med. **Łukasz Piotr Polanowski** – Studium Doktoranckie, Zakład Diagnostyki Obrazowej i Radiologii Interwencyjnej
30. Dr n. med. **Dariusz Piotr Pietruszka** – Oddział Otolaryngologiczny Samodzielnego Publicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Szczecinie
31. Dr n. med. **Błażej Richter** – Studium Doktoranckie, Zakład Diagnostyki Obrazowej i Radiologii Interwencyjnej
32. Dr n. med. **Rafał Ryśkiewicz** – Oddział Chirurgii Dziecięcej i Urazowo-Ortopedycznej Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie
33. Dr n. med. **Monika Samborska** – Studium Doktoranckie, Klinika Medycyny Matczyno-Płodowej
34. Dr n. med. **Monika Szaj** – Studium Doktoranckie, Klinika Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych
35. Dr n. med. **Marcin Artur Wylot** – Katedra i Zakład Histologii i Embriologii

36. Dr n. med. **Ewa Agnieszka Żochowska** – Indywidualna Praktyka Lekarska w Szczecinie.

STOPIEŃ NAUKOWY DOKTORA NAUK MEDYCZNYCH W ZAKRESIE BIOLOGII MEDYCZNEJ

1. Dr n. med. **Katarzyna Fischer** – Klinika Reumatologii
2. Dr n. med. **Katarzyna Grymuła** – Studium Doktoranckie, Katedra Fizjopatologii
3. Dr n. med. **Anna Kalota** – School of Hematology, Philadelphia
4. Dr n. med. **Joanna Matyjasik** – Studium Doktoranckie, Zakład Genetyki i Patomorfologii
5. Dr n. med. **Bożena Piskula** – Samodzielny Publiczny Wojewódzki Zakład Gruźlicy i Chorób Płuc, Szczecin
6. Dr n. med. **Joanna Stefankiewicz** – Apteka Śródmiejska w Stargardzie Szczecińskim
7. Dr n. med. **Małgorzata Staszyńska-Kurek** – Studium Doktoranckie, Katedra i Klinika Chorób Skórnych i Wenerycznych
8. Dr n. med. **Jolanta Sylwia Szymańska-Pasternak** – Studium Doktoranckie, Zakład Genetyki i Patomorfologii.

STOPIEŃ NAUKOWY DOKTORA NAUK MEDYCZNYCH W ZAKRESIE STOMATOLOGII

1. Dr n. med. **Edyta Arłukowicz** – Zakład Stomatologii Dziecięcej
2. Dr n. med. **Olga Bohdziewicz** – Studium Doktoranckie, Zakład Protetyki i Fizykodiagnostyki Stomatologicznej
3. Dr n. med. **Igor Dzidziul** – Studium Doktoranckie, Zakład Biochemii
4. Dr n. med. **Michał Lesiakowski** – Zakład Chirurgii Stomatologicznej
5. Dr n. med. **Magdalena Miedzik** – Studium Doktoranckie, Zakład Ortodoncji
6. Dr n. med. **Marta Mirska-Miętek** – Studium Doktoranckie, Zakład Stomatologii Ogólnej
7. Dr n. med. **Rafał Rojek** – Zakład Stomatologii Dziecięcej
8. Dr n. med. **Renata Samulak** – Studium Doktoranckie, Zakład Historii Medycyny i Etyki Lekarskiej
9. Dr n. med. **Małgorzata Stanosz** – Studium Doktoranckie, Zakład Chirurgii Stomatologicznej
10. Dr n. med. **Maria Ustianowska** – Indywidualna Praktyka Stomatologiczna w Szczecinie.

BLIŹNIĘTA W RÓŻNYCH ASPEKTACH ŻYCIA: ASPEKTY MEDYCZNE, BIOLOGICZNE, PSYCHOLOGICZNE I SPOŁECZNE

IX OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA

W dniach 18-20 września 2008 r. odbyła się w Płocku IX Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Bliźnięta w różnych aspektach życia: aspekty medyczne, biologiczne, psychologiczne i społeczne”.



Patronat honorowy objęli: marszałek województwa mazowieckiego dr Adam Struzik, rektor PAM, prof. dr hab. Przemysław Nowacki oraz dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu PAM, dr hab. prof. PAM Andrzej Starczewski. Organizatorami całego przedsięwzięcia było Polskie Towarzystwo Gemeliologiczne, Pomorska Akademia Medyczna, Okręgowa Izba lekarska w Płocku oraz Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku. Tematyka konferencji obejmowała następujące zagadnienia: diagnostyka w ciąży wielopłodowej, opieka przedporodowa i poporodowa w ciąży wielopłodowej, zespół „przetoczenia krwi pomiędzy płodami” (TTTS), profilaktyka porodu przedwczesnego, zgon wewnątrzmaciczny jednego z płodów, rozbieżne wzrastanie bliźniąt, zespół „odwróconego przepływu krwi” – TRAP, poród ciąży wielopłodowej, noworodek i niemowlę z ciąży wielopłodowej, porażenie mózgowie i IUGR u bliźniąt, okres przedszkolny i szkolny, wzrastanie i dojrzewanie bliźniąt, współcze-

sne postępowanie w przypadku wystąpienia powikłań w ciąży wielopłodowej.

Konferencja rozpoczęła się kursem USG poświęconym diagnostyce ultrasonograficznej ciąży wielopłodowej. Wykłady, którym patronował przewodniczący sekcji USG Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, prof. dr hab. Jacek Brązert, poprowadzili prof. Mariola Ropacka oraz prof. Witold Malinowski.

Pierwszą sesję rozpoczęło wystąpienie prof. Witolda Malinowskiego zatytułowane „Co nowego w gemeliologii?”. Następnie swe wykłady przedstawili: prof. M. Wielgoś (Diagnostyka rodzaju ciąży bliźniaczej), prof. J. Zalewski (Epidemiologia wad rozwojowych u bliźniąt), dr P. Bodzek (Wady ośrodkowego układu nerwowego u bliźniąt), prof. J. Suzin (Znaczenie USG w diagnostyce aneuploidii u bliźniąt) oraz prof. M. Respondek-Liberska (Monitorowanie laseroterapii u płodów z TTTS za pomocą echokardiografii). W sesji tej przedstawiono także dwie prace badawcze: „Rodzaj przyczepu pępowiny a stan urodzeniowy bliźniąt” – S. Szymański, W. Malinowski, E. Ronin-Walknowska, oraz „Ocena wybranych czynników warunkujących przebieg okresu perinatalnego ciąży bliźniaczej po rozrodzie wspomaganym oraz po rozrodzie naturalnym” – J. Zamłyński, E. Oleś, A. Olejek, M. Paliga-Żytniewska.

Podczas drugiej sesji omówiono prowadzenie ciąży i porodu wielopłodowego, poród w zależności od położenia obu płodów oraz medyczno-prawne aspekty ciąży bliźniaczej. Aktywnie uczestniczyli w niej prof. Witold Malinowski oraz prof. Stanisław Różewicki, który wygłosił także wykład na temat aspektów porodu ciąż bliźniaczych.

W kolejnej sesji przedstawiono zagadnienie wad wrodzonych i anomalii chromosomalnych, ograniczenia wzrastania wewnątrzmacicznego, organizacji

snu oraz karmienia bliźniąt piersią. Podczas wspomnianej sesji trzy wystąpienia miały przedstawicielki PAM. Profesor Maria Czeszyńska z Kliniki Neonatologii wygłosiła wykład pt. „Noworodek z ciąży wielopłodowej powikłanej ograniczonym wzrastaniem wewnątrzmacicznym”, dr n. med. Dorota Ćwiek z Katedry i Zakładu Pielęgniarstwa Ginekologiczno-Położniczego PAM mówiła o karmieniu piersią, a mgr Dorota Branicka-Woźniak przedstawiła pracę



zatytułowaną „Ocena różnic masy i długości urodzeniowej bliźniąt w stosunku do aktualnych parametrów wzrostu i ciężaru ciała”, której współautorami byli D. Ćwiek, W. Malinowski i S. Szymański.

Sesja czwarta dotyczyła problemów porodu przedwczesnego, nadciśnienia indukowanego ciążą, zaburzeń układu krzepnięcia w ciąży bliźniaczej oraz krwotoków w okresie połogu. Po krótkiej przerwie odbyła się sesja plakatowa, ze znaczącym udziałem pracowników PAM („Ciąża trojaczka trójkosmówkowa u kobiety z wielotorbielowatym zwyrodnieniem nerek powikłana zgonem jednego z płodów” – W. Malinowski, S. Szymański; „Częstość akcji serca płodów w I trymestrze ciąży bliźniaczej” – W. Malinowski, P. Jóźwiak). Następnie odbyło się zebranie Polskiego Towarzystwa Gemeliologicznego, podczas którego przedstawiono sprawozdanie redaktora naczelnego „Gemellological Review”, powołano sekcję USG, której pierwszą przewodniczącą została prof. Mariola Ropacka, oraz ponownie debatowano nad ustaleniem standardów postępowania w ciąży wielopłodowej. Po zakończeniu obrad uczestników zaproszono na koncert Chóru Chłopięcego „Pueri Cantores Plocenses”, który odbył się w Katedrze Płockiej.

W sobotę uczestnicy mieli możliwość wysłuchania jeszcze dwóch sesji. Pierwszej z nich przewodniczyła prof. Elżbieta Ronin-Walknowska z Kliniki Medycyny Matczyno-Płodowej PAM, a dotyczyła ona zespołu przetoczenia krwi między bliźniętami. Oprócz wykładów

zaproszonych gości (prof. M. Ropacka, prof. M. Pietryga, prof. K. Preis, prof. J. Sikora), dr n. med. Tomasz Płonka z Kliniki Medycyny Matczyno-Płodowej PAM przedstawił pracę pt. „Obumarcie wewnątrzmaciczne dwóch płodów po zabiegu laserowej fotokoagulacji w przebiegu TTTS w ciąży trojacznej – opis przypadku”, której współautorami byli M. Bilar oraz E. Ronin-Walknowska.



W czasie ostatniej sesji mówiono o ocenie zaburzeń zgryzu zębów wśród bliźniąt, o obrazie kobiecości i męskości bliźniąt, interakcjach opiekuńcza w rozwoju psychoruchowym bliźniąt. Kończący konferencję wykład zatytułowany „Eng i Chang Bunker – najsłynniejsze bliźnięta nierozdzielne” wygłosił J. Dyrdała. W samo południe zakończono konferencję, a uczestnicy mieli czas wolny na zwiedzanie Płocka.

W czasie trwania konferencji odbył się I Płocki Zlot Bliźniąt. Przybyło nań ponad 30 par bliźniąt, które z zapartym tchem wysłuchały wykładu prof. Malinowskiego „Okres przedszkolny i szkolny bliźniąt” oraz prezentacji na temat klubów bliźniąt – możliwości ich utworzenia oraz warunków przynależności. Przedstawili je Marek Sztark, organizator europejskich zlotów bliźniąt, oraz Andrzej Czapski z Urzędu Miasta Płocka. Następnie bliźnięta zrobiły sobie wspólne zdjęcie i uczestniczyły w wyborach najbardziej podobnych i najsympatyczniejszych par. Po poczęstunku autokar zabrał wszystkich na spacer po płockim ogrodzie zoologicznym. Zlot jak na imprezę premierową pod względem frekwencji wypadł naprawdę okazale. Patronat honorowy nad akcją objął prezydent Płocka, a patronat medialny „Gazeta Wyborcza”.

*lek. Sławomir Szymański
Studium Doktoranckie
Katedra i Zakład Pielęgniarstwa
Położniczo-Ginekologicznego PAM*

PACJENT PODMIOTEM OPIEKI W SYSTEMIE NAUK O ZDROWIU

W dniach 25–27 września 2008 r. odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Pacjent podmiotem opieki w systemie nauk o zdrowiu” zorganizowana w roku 60-lecia Pomorskiej Akademii Medycznej przez dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu dr. hab. prof. PAM Andrzeja Starczewskiego i pracowników tego wydziału. Rektor PAM, prof. dr hab. Przemysław Nowacki objął Konferencję patronatem honorowym. Uroczystego otwarcia Konferencji dokonał dziekan WNoZ, witając gości i uczestników. Następnie głos zabrał prof. dr Dietmar Enderlein z Uniwersytetu w Greifswaldzie. Mówił on o podjętej współpracy i wymianie studentów pomiędzy Pomorską Akademią Medyczną a Szkołą w Burgu (Niemcy) w ramach Programu Leonardo da Vinci. Kolejna mówczyni prof. dr hab. Barbara Wiszniewska, prorektor ds. dydaktyki, powitała wszystkich w imieniu rektora PAM. Wykład inauguracyjny „60 lat Pomorskiej Akademii Medycznej” poprowadził prof. dr hab. Tadeusz Brzeziński, przedstawiając historię uczelni.

W kolejnych dniach odbywały się sesje tematyczne, organizowane przez przedstawicieli poszczególnych kierunków Wydziału Nauk o Zdrowiu PAM. W sesji „Współczesne problemy w położnictwie

i ginekologii” nestor szczecińskiej ginekologii i położnictwa prof. dr hab. Stanisław Różewicki przedstawił historię położnictwa i ginekologii na ziemiach Pomorza Zachodniego. Doktor hab. prof. UMK Marek Grabiec (Bydgoszcz) przybliżył zagadnienia profilaktyki raka szyjki macicy, natomiast dr hab. prof. PAM Andrzej Starczewski omówił problem nietrzymania moczu w aspekcie medycznym i społecznym, a dr hab. Rafał Kurzawa (Szczecin) przedstawił metody rozrodu wspomaganego.

Sesję „Medycyna ratunkowa u źródeł sukcesu” otworzył wykład dr n. med. Ewy Raniszewskiej (Gdańsk) pt. „Nowe technologie w medycynie ratunkowej”. Następnie dr hab. prof. CMUJ Leszek Brongel (Kraków) przybliżył tematykę „damage control” w ratowaniu chorych z mnogimi obrażeniami ciała, a dr hab. Cezary Pakulski (Szczecin) omówił zespół dziecka maltretowanego. Doktor n. med. Beata Wudarska (Szczecin) przedstawiła temat „Trójkąt SOS”.

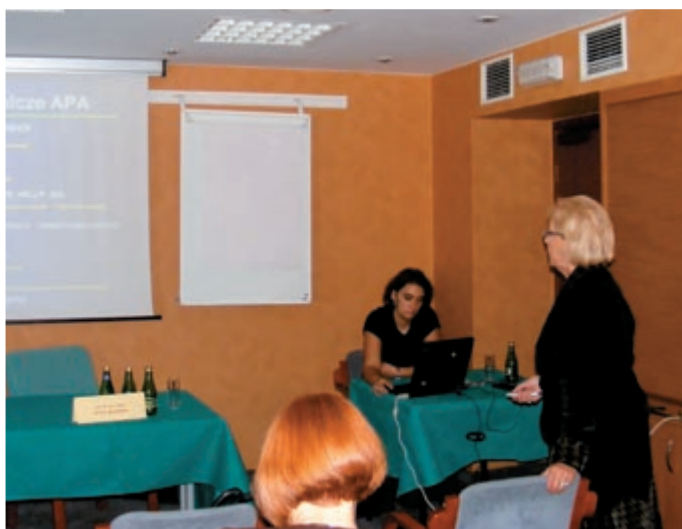
Sesję tematyczną „Kosmetologia” rozpoczęło wystąpienie prof. dr hab. Grażyny Broniarczyk-Dyły (Łódź) na temat „Metody upiększania ciała – aspekty psychologiczne oraz powikłania związane z ich wykonywaniem”. Profesor dr hab. Romuald Maleszka (Szczecin) omówił „Choroby paznokci najczęściej spotykane w praktyce kosmetologicznej”, a dr hab. prof. PAM Stanisława Bielecka-Grzela (Szczecin) – „Korzyści i ograniczenia ochrony skóry przed działaniem promieniowania nadfioletowego”. Doktor n. med. Violetta Ratajczak-Stefańska (Szczecin) przedstawiła temat „Skóra naczyniowa – problemy diagnostyczne”, a mgr Ewelina Kubacka (Szczecin) omówiła „Wybrane zagadnienia z aromaterapii”.

Sesję tematyczną „Medyczne i humanistyczne problemy pielęgniarstwa” otworzyła przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego mgr Dorota Kilańska tematem „Bezpieczny personel – bezpieczny pacjent”. Kolejnym prelegentem była dr n. hum. Maria Kózka (Kraków), która przedstawiła temat „Krytyczne myślenie jako proces efektywnej strategii nauczania”, a następnym dr n. przyr. Wiesława Ciechaniewicz (Lublin), której wystąpienie zatytułowane było „Podmiot opieki w teoriach pielęgniarstwa”.



Antje Koeppe, dyrektor ds. pielęgniarstwa w Szpitalu w Burgu (Niemcy), przedstawiła prowadzenie dokumentacji pielęgniarstwa w Niemczech. Sesję zakończyła dr n. med. Elżbieta Grochans (Szczecin) tematem „Dokąd zmierza współczesne polskie pielęgniarstwo?”.

Sesja tematyczna „Zagrożenia cywilizacyjne a zdrowie publiczne” została otwarta tematem przedstawionym przez prof. dr hab. Annę Boroń-Karczmarską (Szczecin) „Zakażenia jako problem zdrowia publicznego”. Kolejnym prelegentem był prof. dr hab. Zbigniew Rudkowski (Wrocław), który omówił „Środowiskowe zagrożenia zdrowia dzieci”



oraz dr hab. Alicja Walczak (Szczecin) z tematem „Wyzwania i zagrożenia zdrowotne XXI wieku”. Profesor dr Dietmar Enderlein (Greiswald) przedstawił problematykę „Prewencji i profilaktyki”, a dr hab. Ewa Stachowska (Szczecin) temat „Starzenie się, czy można powstrzymać to, co nieuchronne?”. Profesor dr hab. Krzysztof Borowiak (Szczecin) omówił „Środki psychotropowe a bezpieczeństwo ruchu drogowego”, a dr hab. Rafał Kurzawa (Szczecin) przedstawił „Przebieg ciąży i zdrowie dzieci urodzonych po leczeniu niepłodności”.

Drugą sesję tematyczną dotyczącą współczesnych problemów w położnictwie i ginekologii otworzyła prof. dr hab. Elżbieta Ronin-Walknowska (Szczecin) tematem „Zespół antyfosfolipidowy a ciąża”. Kolejny prelegent – dr hab. Elżbieta Baryła-Pankiewicz (Szczecin) przybliżyła problematykę „Skrajnego wcześniactwa widzianego w aspekcie definicji statystyki medycznej, problemów klinicznych i etycznych”. Doktor hab. prof. AM Jerzy Rudnicki, (Wrocław) przedstawił temat „Przygotowanie kobiet do zabiegu z powodu raka gruczołu piersiowego”.

Doktor n. med. Grażyna Iwanowicz-Palus (Lublin) omówiła „Kompetencje polskich położnych w świetle przepisów Unii Europejskiej”, a dr n. med. Dorota Ćwiek (Szczecin) – „System pomocy laktacyjnej”. Sesję zakończyło wystąpienie prof. dr. hab. Witolda Malinowskiego (Szczecin) zatytułowane „Co nowego w gemeliologii?”.

W godzinach popołudniowych w budynku Wydziału Nauk o Zdrowiu odbyło się spotkanie dziekanów WNoZ uczelni medycznych całego kraju, na którym dyskutowano o aktualnych problemach związanych z kształceniem pielęgniarek, położnych, ratowników medycznych, fizjoterapeutów i pracowników sektora zdrowia publicznego.



W ostatnim dniu Konferencji odbyły się dwie duże sesje doniesieniowe: „Zagrożenia cywilizacyjne a zdrowie publiczne” oraz „Medyczne i humanistyczne problemy pielęgniarstwa, położnictwa i ginekologii”, na których zaprezentowano niemal 50 doniesień z kraju i z zagranicy. Odbyła się również sesja plakatowa, gdzie przedstawiono kilkadziesiąt plakatów.

Konferencja była bardzo udana. Jej zadaniem było nie tylko przedstawienie zdobyczy współczesnej medycyny, ale przede wszystkim konieczności ukazania podmiotowości pacjenta i postrzegania go w sposób holistyczny.

*dr n. med. Dorota Ćwiek
Samodzielna Pracownia
Umiejętności Położniczych*

*dr n. med. Elżbieta Grochans
Samodzielna Pracownia
Propedeutyki Nauk Pielęgniarskich*

XXVI ZJAZD POLSKIEGO TOWARZYSTWA MIKROBIOLOGÓW

W dniach 4-7 września 2008 r. odbył się w Szczecinie kolejny XXVI Zjazd Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów. Organizacji Zjazdu podjęła się Katedra Mikrobiologii i Immunologii PAM, chcąc w ten sposób uczcić obchody 60-lecia utworzenia

taktu z firmami zagranicznymi, szczególnie z Difco (USA). Wśród wystawców po raz pierwszy pojawiła się wówczas w Polsce firma bioMerieux – obecnie główny sponsor Zjazdu.

Od poprzedniego Zjazdu w Szczecinie dokonał się w świecie ogromny postęp. Mamy komputery, komórki, strony internetowe... Jaką drogę przebyła w tym czasie medycyna i mikrobiologia polska? Mamy nowoczesne techniki badawcze, diagnostyczne, lecznicze – to sukcesy, ale są i porażki. Niedługo kończy się pierwsze dziesięciolecie nowego stulecia, a drobnoustroje wciąż zaskakują nas coraz bardziej wyrafinowanymi mechanizmami oporności na antybiotyki, których niestety nie przybywa.

Wzrasta odsetek zakażeń wywoływanych przez tzw. patogeny alarmowe i drobnoustroje oportunistyczne, w tym grzyby. „Postęp w medycynie” tak dumnie przez nas nazywany, niejako na własne życzenie przysparza wciąż chorych z wtórnymi zaburzeniami odporności, bardziej podatnych na zakażenia tymi drobnoustrojami, często pochodzącymi z własnej flory, tej, która na co dzień broni nas przed patogenami – co za ironia losu!

Wprowadzamy nowe szczepionki, stanowiące, co udowodniły poprzednie dziesięciolecia, najbardziej skuteczną formę profilaktyki chorób infekcyjnych, pozostaje jednak wciąż problem ich masowego stosowania. Coraz częściej sięgamy po alternatywne metody lecznicze i wspomagające – probiotyki, bakteriofagi, autoszczepionki. Ale czy z takim sukcesem, jakiego oczekujemy?

A drobnoustroje nie próżnują. Nowi żywiele, jak chociażby w przypadku ptasiej grypy, nowe czynniki infekcyjne, ale i nowe czynniki ryzyka zakażenia powodują, że obraz chorób zakaźnych wciąż się zmienia. Coraz lepiej znamy patomechanizm różnych procesów związanych z zakażeniem, łącznie z uwarunkowaniami genetycznymi, coraz szybciej rozpoznajemy „zagrożenie” – ale czy zawsze przekłada się to na skuteczność postępowania?

Rozwój nowoczesnego rolnictwa i chowu zwierząt przyczynia się do paradoksalnych sytuacji, kiedy to sami powodujemy powstawanie śmiertelnych



Pomorskiej Akademii Medycznej. Obrady odbywały się murach Rektoratu PAM oraz w Zamku Książąt Pomorskich, a pojedyncze sesje także w hotelu Radisson SAS i Novotel.

Zjazd PTM odbył się w Szczecinie już po raz drugi, poprzedni prawie 30 lat temu (1979). Głównym organizatorem był wówczas prof. Zalewski z Akademii Rolniczej w Szczecinie, a prof. Józef Hałasa, wieloletni kierownik Katedry Mikrobiologii i Immunologii PAM, był odpowiedzialny za zorganizowanie wystawy firm sponsorujących. Do moich obowiązków należała obsługa faksu, wtedy jedyne takiego urządzenia w PAM, które po raz pierwszy zostało użyte właśnie na potrzeby Zjazdu do kon-

zagrożeń. Przykładem mogą być zakażenia priorynowe u bydła karmionego paszą zawierającą białko zwierzęce (encefalopatia gąbczasta – BSE). Przenoszone na człowieka – konsumenta mięsa wywołują wariant choroby Creutzfeldta-Jacoba. U jeleni hodowanych w niektórych krajach w celu pozyskania mięsa występuje inna encefalopatia, określana jako przewlekła choroba wyniszczająca – CWD; nie można wykluczyć przeniesienia CWD na człowieka. Podobne problemy dotyczą środowiska naturalnego, różnych dziedzin przemysłu, technologii żywności, farmacji, a również konserwacji zabytków i przechowywania starych dzieł sztuki.

Kto wygra wyścig o przetrwanie – my czy drobnoustroje? Natura nie lubi pustki, każda nisza ekologiczna jest natychmiast zasiedlana przez mikroorganizmy, ale raz jest to wróg, raz przyjaciel.

„Drobnoustroje – wyzwania i nadzieje”, hasło chyba najlepiej odzwierciedlające obecną sytuację w medycynie, stało się tematem przewodnim XXVI Zjazdu PTM (odbywają się co cztery lata). W programie naukowym Zjazdu zostały uwzględnione najbardziej aktualne tematy z różnych dziedzin mikrobiologii, stanowiące dorobek naukowy placówek mikrobiologicznych niemal całego kraju: mikrobiologia ogólna, medyczna (bakteriologia, wirusologia, mikologia, parazytologia, antybiotyki i oporność, zakażenia szpitalne, immunologia infekcyjna), weterynaryjna, przemysłowa, środowiskowa, żywności, leków, kosmetyków, genetyka molekularna drobnoustrojów, a także probiotyki i biofilm. Na adres Komitetu Organizacyjnego wpłynęło ponad 460 streszczeń.

W efekcie w programie Zjazdu znalazły się cztery wykłady plenarne, 17 sesji tematycznych, cztery sesje satelitarne. W sesjach udział wzięło 94 wybitnych specjalistów w charakterze wykładowców, wygłoszono 58 doniesień ustnych, 381 przedstawiono w formie plakatu. Obradom przewodniczyły uznane autorytety w dziedzinie mikrobiologii. Czterdzieści wykładów zostało opublikowanych w całości w trzecim numerze „Postępów Mikrobiologii”, 2008. Streszczenia pozostałych wykładów, doniesień ustnych i plakatowych znalazły się w Materiałach Naukowych XXVI Zjazdu PTM. W Zjeździe udział wzięło ponad 700 uczestników i ponad 20 firm diagnostyczno-farmaceutycznych.

Uroczystość otwarcia Zjazdu, która odbyła się w nowo odremontowanej auli Rektoratu PAM (wtedy jeszcze nie do końca), swoją obecnością zaszczylicili: prof. Andrzej Ciechanowicz – prorektor







ds. nauki PAM, dr Marek Hok – wicemarszałek woj. zachodniopomorskiego, dr Tomasz Jarmoliński – wiceprezydent Szczecina. Licznie zgromadzonych uczestników oraz zaproszonych gości w imieniu władz PAM przywitał prof. Andrzej Ciechanowicz, w imieniu władz Szczecina i regionu zachodniopomorskiego dr Tomasz Jarmoliński, a w imieniu Zarządu Głównego PTM – prof. Waleria Hryniewicz, która dokonała otwarcia Zjazdu i wręczyła młodym naukowcom nagrody im. Edmunda Mikulaszka i PTM-bioMerieux. Wykład inauguracyjny o charakterze historycznym „Od mikrobiologii polskiego Lwowa do terapii wielolekowej i genowej oraz syntetycznej biologii (od XIX do XXI wieku)” wygłosił wciąż pełen wiedzy, planów i pogody ducha, 87-letni już prof. Wacław Szybalski, członek honorowy PTM, ojciec naukowy i sponsor wielu polskich naukowców, przez wiele lat pracujący na Uniwersytecie Wisconsin Medical School w USA.

Dodatkowo wysłuchaliśmy koncertu w wykonaniu kwartetu smyczkowego Filharmonii Szczecińskiej.



skiej: Łukasz Górewicz – I skrzypce, Jakub Rabizo – II skrzypce, Wojciech Mazur – altówka, Tomasz Szczesny – wiolonczela. W programie znalazły się hity muzyki klasycznej: „Cztery pory roku” Antonia Vivaldiego, „Aria na strunie G” Jana Sebastiana Bacha, „Moon river” Henry’go Manciniego, a piękne utwory i arie: „Panis Angelicus” Cezarego Francka, Aria Cherubina z „Wesela Figara” Wolfganga Amadeusza Mozarta, Aria Rozyny z „Cyrulika sewilskiego” Gioacchino Rossiniego wzruszająco zaśpiewała była primadonna Opery i Operetki w Szczeciźnie Iwona Górewicz – sopran. Towarzyszyli jej: Jerzy Polak – fortepian, Łukasz Górewicz – skrzypce.

Po koncercie, w ramach spotkania towarzyskiego na pierwszym piętrze naszego Rektoratu można było zapoznać się z galerią doktorów honoris causa naszej uczelni i degustować przysmaki przygotowane przez restaurację Virga.

Bogaty i bardzo napięty program naukowy Zjazdu (sesje toczyły się równolegle w pięciu-sześciu salach) utrudniał niewątpliwie wielu osobom z kraju zapoznanie się z zabytkami Szczecina i przejście chociażby Miejskim Szlakiem Turystycznym (każdy otrzymał mapkę wydaną przez PTTK). Można było jednak zrelaksować się w czasie przerwy obiadowej, a także podziwiać pięknie podświetlony dziedziniec zamkowy w czasie imprezy plenerowej, którą brawurowo, wspomagając własnym śpiewem, muzyką i filmem o kangurowaniu, poprowadził nasz profesor, Jacek Rudnicki. Dodatkowo promowaliśmy Szczecin, pokazując we wszystkich salach, przed i po sesjach naukowych, zdjęcia z ubiegłorocznego Zlotu Żaglowców. Największe wrażenie jednak zrobiła na uczestnikach wieczorna wycieczka statkami po porcie (wyjątkowo

sprzyjała pogoda – było ciepło, wiał lekki wiaterek), w czasie której można było podziwiać nie tylko piękną przyrodę, stojące przy nabrzeżach i w dokach statki i dźwigi, ale również pięknie podświetlony Szczecin, a szczególnie Wały Chrobrego, Zamek i oczywiście 100-letnią wieżę naszego Rektoratu.

Podczas uroczystości zakończenia Zjazdu zasłużonym nestorom polskiej mikrobiologii wręczono tytuły członka honorowego PTM, autorzy nagrodzonych doniesień plakatowych otrzymali dyplomy wraz ze słownikiem angielsko-polskim/polsko-angielskim, a prof. Szybalski osobiście wręczył Nagrodę im. Prof. Wacława Szybalskiego dla młodych biotechnologów. Kolejny, XXVI Zjazd Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów, odbywający się w roku jubileuszu 60-lecia Pomorskiej Akademii Medycznej – to już historia.

Z perspektywy kilku miesięcy można powiedzieć, że udał się wyjątkowo. Stał na wysokim poziomie merytorycznym, o czym świadczyły wypełnione sale obrad (na niektórych sesjach brakowało miejsc – zainteresowani programem lekarze i mikrobiolodzy ze Szczecina mogli uczestniczyć w obradach bez wnoszenia opłat) i ożywiona dyskusja. Wszystkie docierające do nas opinie i pisemne podziękowania wskazują, że uczestnicy nie zawiedli się. Była to doskonała okazja do podkreślenia znaczenia mikrobiologii we współczesnym świecie, prezenta-

cji aktualnych badań prowadzonych przez polskich mikrobiologów, wymiany poglądów, zacieśniania kontaktów, także z klinicystami, i dalszych twórczych inspiracji naukowych.

Dopisała pogoda, sympatyczna atmosfera towarzyszyła imprezom integrującym, niezwykle sprawnie, serdecznie i ofiarnie pracowało Biuro Zjazdu, umieszczone w holu Rektoratu oraz w holu Zamku. Zarówno piękna aula, cały zabytkowy budynek Rektoratu, jak również Zamek i Wały Chrobrego budziły zachwyt wśród uczestników Zjazdu z całego kraju oraz wśród zaproszonych gości z zagranicy. Myślę, że na długo pozostaną wszystkim miłe wspomnienia.

Tegoroczny XXVI Zjazd Polskiego Towarzystwa nie byłby takim sukcesem, gdyby nie wysiłek bardzo wielu osób, które przyczyniły się do przygotowania programu naukowego i organizacji Zjazdu. W imieniu całego środowiska mikrobiologów jeszcze raz serdecznie dziękuję Komitetowi Naukowemu, Komitetowi Organizacyjnemu, firmom sponsorującym, władzom Szczecina, jak również władzom uczelni – za ogromne wsparcie i umożliwienie przeprowadzenia obrad w budynku Rektoratu PAM. Osobiście dziękuję również mojemu mężowi, który był zawsze przy mnie w trudnych momentach.

*prof. dr hab. Stefania Giedrys-Kalemba
Katedra i Zakład Mikrobiologii i Immunologii*



IZOLACJA, BADANIE EKSPRESJI ORAZ WYCISZANIE GENÓW

Dnia 26 listopada 2008 r. w Zakładzie Medycyny Sądowej w Szczecinie odbyło się seminarium współorganizowane z firmą Applied Biosystems Polska Sp. z o.o. pt. „Izolacja, badanie ekspresji oraz wyciszanie genów”.

Podczas tego spotkania poruszone zostały zagadnienia związane m.in. z szeroko pojętą izolacją RNA z różnego rodzaju materiału. Omówiony został protokół postępowania z próbką, z której izoluje się RNA ze wskazaniem różnych metod izolacji: organicznej, kolumnkowej i magnetycznej, w zależności od ilości materiału wyjściowego, rodzaju próbki itp. Przedstawione zostały także możliwości automatyzacji tego kroku i izolacji RNA równocześnie z 24 bądź 96 próbek.

Prelegenci skupili się na zagadnieniu związanym z badaniem ekspresji genów, ukazując możliwości firmy Applied Biosystems, która oferuje naukowcom ponad 1 mln gotowych zestawów do badania

ekspresji genów dla różnych gatunków. Przedstawili zasadę działania takich zestawów, skupiając się głównie na specyficznej budowie oligonukleotydów, oraz zaprezentowali podobne zestawy, ale oparte na działaniu dwóch sond do badania mutacji pojedynczego nukleotydu SNP, podkreślając fakt, iż firma Applied Biosystems oferuje aż 4,5 mln takich gotowych zestawów.

Poza tym zaprezentowano wiele przydatnych i praktycznych narzędzi (zamieszczonych na stronie internetowej Applied Biosystems) do przeszukiwania, śledzenia kaskady szlaków metabolicznych, przekazywania sygnału itp.

Pokazano także narzędzia do poszukiwania gotowych zestawów do badania ekspresji genów, ekspresji microRNA czy SNP. Jednym z ostatnich tematów seminarium było zagadnienie wyciszania genów. Przedstawione zostały możliwości wprowadzenia siRNA do komórki w zależności od jej typu, wydajność tego wyciszania itp.

Seminarium zakończono prezentacją aparatów Applied Biosystems do Real Time oraz termocyklerów, a także informacją o aktualnych promocjach.

*dr Jarosław Piątek
Zakład Medycyny Sądowej*



VIII ZACHODNIOPOMORSKI FESTIWAL NAUKI

W ramach VIII Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki w dniu 23 września 2008 r. w sali Kopernikańskiej w SPSK-2 odbył się cykl wykładów.

Podobnie jak w ubiegłych latach wykładowcy Pomorskiej Akademii Medycznej starali się przybliżyć szerokiemu gronu słuchaczy zarówno najnowsze osiągnięcia współczesnej medycyny, jak i problemy, z którymi spotyka się pacjent oraz lekarz w XXI w.

Po krótkim oficjalnym otwarciu festiwalu przez dr. hab. Leszka Domańskiego, wykład inauguracyjny pt. „Od empirii i magii do medycyny współczesnej” oraz „Dylematy moralne współczesnej medycyny” wygłosił prof. Tadeusz Brzeziński. W tym dniu uczestnicy mieli również możliwość wysłuchania wykładów dr. Roberta Sienkiewicza pt. „Mamo, tato, czy ja jestem z probówki!? Zapłodnienie pozaustrojowe (in vitro)” oraz „Mamo, tato, jak »to« zrobić, abyście za wcześniej nie zostali dziadkami!???”.

W kolejnym wystąpieniu dr hab. Leszek Domański odsłonił tajemnicę śmierci Mozarta.

Wykłady cieszyły się ogromną popularnością. Należy podkreślić, iż pomimo bardzo dużej liczby miejsc w sali Kopernikańskiej (300) dla wielu uczestników zabrakło miejsc siedzących (wysłuchali wykładów na stojąco!).

Wszyscy wykładowcy po zakończonych prezentacjach otrzymali ogromne brawa od zgromadzonych osób.

Po trzygodzinnej przerwie rozpoczęto drugi, popołudniowy cykl spotkań adresowany głównie do osób starszych. Zainaugurował go wykład prof.

Andrzeja Ciechanowicza, który przybliżył zagadnienie genetyki długowieczności prezentacją pt. „Jak dożyć 100 lat. Tajemnice genów długowieczności”. Natomiast dzięki wykładom dr hab. Ewy Stachowskiej oraz dr Anity Wnuk osoby starsze mogły się dowiedzieć, jak długo można zachować sprawność, np. poprzez stosowanie odpowiedniej diety. Wykłady te również cieszyły się dużą popularnością, a prezentujący otrzymali na koniec ogromne brawa.

W ramach Festiwalu dnia 26 września 2008 r. w dwóch namiotach PAM ustawionych na placu przy al. Piastów wykonywano pomiary glikemii, ciśnienia tętniczego, na fantomach uczono samokontroli piersi i udzielania pierwszej pomocy. Odbyły się również pokazy ratownictwa medycznego. Namioty odwiedziło ponad 2 tys. osób.

Przeprowadzenie VIII Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki w PAM było możliwe dzięki wielkiemu zaangażowaniu prorektora ds. nauki prof. Andrzeja Ciechanowicza, mgr Krystyny Kondrat – kierowniczkę Działu Nauki i Współpracy z Zagranicą PAM, red. Kingi Brandys – rzecznika prasowego PAM, mgr Magdaleny Kuczyńskiej, pełnomocników rektora PAM: dr. hab. Leszka Domańskiego i dr. hab. Andrzeja Brodkiewicza oraz wszystkich wcześniej wymienionych wykładowców, studentów oraz pracowników obsługi technicznej sali wykładowej.

*dr hab. Andrzej Brodkiewicz
Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii Dziecięcej*

SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH SZCZECINA Z NAUCZYCIELAMI SZKÓŁ ŚREDNICH WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO

W ramach VIII Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki, w sali Senatu Politechniki Szczecińskiej 26 września 2008 r. odbyło się kolejne spotkanie prorektorów, dziekanów i profesorów uczelni wyższych

Szczecina (Politechniki Szczecińskiej, Uniwersytetu Szczecińskiego, Pomorskiej Akademii Medycznej, Akademii Rolniczej, Akademii Morskiej) z nauczycielami szkół średnich naszego województwa oraz

przedstawicielami Zachodniopomorskiego Kuratorium Oświaty. Prowadziła je prof. dr hab. Barbara Gawrońska-Szklarz z Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie.

Spotkanie poświęcone było omówieniu wyników współpracy, zaproponowanej i zapoczątkowanej w minionym roku, pomiędzy jednostkami uczelni wyższych (Politechniki Szczecińskiej, Pomorskiej Akademii Medycznej, Akademii Rolniczej i Akademii Morskiej) a zainteresowanymi szkołami średnimi. Nauczyciele szkół średnich podkreślali duże zaangażowanie młodzieży i atrakcyjność zajęć prowadzonych na bazie nowoczesnych laboratoriów uczelni wyższych. Zapoczątkowanie wzajemnej współpracy być może zaowocuje częstszym podejmowaniem przez młodzież studiów na kierunkach technicznych i zawodowych, a także przekona ją, że poziom edukacji i możliwości zachodniopomorskich uczelni nie ustępują innym renomowanym ośrodkom akademickim w kraju. Te działania mogą przyczynić się do podejmowania studiów przez najlepszych absolwentów szkół średnich na uczelniach w naszym regionie.

Ożywioną dyskusję, zarówno ze strony nauczycieli szkół średnich, jak i akademickich, wywołały programy dotyczące nauczania w szkołach średnich przedmiotów ścisłych, a zwłaszcza matematyki i fizyki. Nauczyciele szkół średnich stwierdzili, że nie

jest możliwe zwiększenie liczby godzin dydaktycznych z tych przedmiotów, a ograniczenia finansowe w szkołach publicznych nie pozwalają na wprowadzenie dodatkowych zajęć, jak to ma miejsce w szkołach niepublicznych. Przedstawiciele uczelni technicznych sygnalizowali słabe przygotowanie części absolwentów szkół średnich z przedmiotów ścisłych i konieczność wprowadzania zajęć wyrównawczych z tych przedmiotów podczas studiów. Zaproponowano zorganizowanie na szczecińskich uczelniach zajęć wyrównawczych lub uzupełniających, które pozwoliłyby przygotować młodzież do podejmowania studiów na kierunkach technicznych.

Wszyscy obecni na spotkaniu przedstawiciele szkół średnich i środowiska akademickiego bardzo pozytywnie ocenili inicjatywę Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego polegającą na organizacji takich spotkań i koordynacji wzajemnych kontaktów. W podsumowaniu dyskusji podkreślono, że Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Rada Główna Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej powinny współpracować ze sobą przynajmniej przy przygotowaniu programów i standardów nauczania w szkołach średnich oraz na uczelniach wyższych.

*prof. dr hab. Barbara Gawrońska-Szklarz
Zakład Farmakokinetyki i Terapii Monitorowanej*

REKRUTACJA NA STUDIA W PAM W ROKU AKADEMICKIM 2008/2009

W roku akademickim 2008/2009 przeprowadzono rekrutację na:

■ Wydział Lekarski

- studia stacjonarne i niestacjonarne na kierunek lekarski,
- studia stacjonarne na kierunek analityka medyczna,
- studia stacjonarne na kierunek biotechnologia,

- studia stacjonarne na kierunek fizjoterapia;
- **Wydział Lekarsko-Stomatologiczny**
- studia stacjonarne i niestacjonarne na kierunek lekarsko-dentystyczny;
- **Wydział Nauk o Zdrowiu:**
- studia I stopnia stacjonarne na kierunek pielęgniarstwo,
- studia I stopnia stacjonarne na kierunek położnictwo,

- studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne na kierunek kosmetologia,
- studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne na kierunek zdrowie publiczne specjalność promocja zdrowia i edukacja zdrowotna,
- studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne na kierunek zdrowie publiczne specjalność marketing i zarządzanie w służbie zdrowia,
- studia I stopnia stacjonarne na kierunek ratownictwo medyczne,
- studia II stopnia stacjonarne i niestacjonarne na kierunek pielęgniarstwo,
- studia I stopnia niestacjonarne uzupełniające na kierunek pielęgniarstwo,
- studia I stopnia niestacjonarne uzupełniające na kierunek położnictwo.

Stronę organizacyjną postępowania rekrutacyjnego na wszystkie wydziały Akademii koordynowała i nadzorowała powołana przez Senat Uczelniania Komisja ds. Rekrutacji w składzie: przewodnicząca dr hab. Mariola Marchlewicz, wiceprzewodniczący dr n. med. Alicja Suszczewicz, członkowie: dr n. med. Sylwia Śluczanowska-Głąbowska, dr n. med. Irena Baranowska-Bosiacka, dr n. med. Elżbieta Dąbkowska, informatyk dr Jerzy Pastusiak.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia limit przyjęć w PAM w roku akad. 2008/2009 wynosił:

■ **Wydział Lekarski**

- studia na kierunku lekarskim: stacjonarne – 180, niestacjonarne – 54,
- studia stacjonarne na kierunku analityka medyczna – 40,
- studia stacjonarne na kierunku fizjoterapia – 50 miejsc;

■ **Wydział Lekarsko-Stomatologiczny**

- studia na kierunku lekarsko-dentystycznym: stacjonarne – 80, niestacjonarne – 24.

Zgodnie z zarządzeniem rektora PAM w Szczecinie w sprawie ustalenia limitu przyjęć na I rok studiów na Wydziale Lekarskim na kierunku biotechnologia ze specjalnością biotechnologia medyczna w roku akademickim 2008/2009, limit miejsc na studia stacjonarne I stopnia na kierunku biotechnologia specjalność biotechnologia medyczna wynosił 50.

■ **Wydział Nauk o Zdrowiu**

- studia I stopnia stacjonarne na kierunku pielęgniarstwo – 180,
- studia I stopnia stacjonarne na kierunku położnictwo – 60,

- studia I stopnia na kierunku zdrowie publiczne: stacjonarne – 80, niestacjonarne – 40, (specjalność promocja zdrowia i edukacja zdrowotna: stacjonarne – 40, niestacjonarne – 20, specjalność marketing i zarządzanie w służbie zdrowia: stacjonarne – 40, niestacjonarne – 20),
- studia I stopnia stacjonarne na kierunku ratownictwo medyczne – 50,
- studia II stopnia na kierunku pielęgniarstwo: stacjonarne – 100, niestacjonarne – 100,
- studia I stopnia niestacjonarne uzupełniające na kierunku pielęgniarstwo – 100,
- studia I stopnia niestacjonarne uzupełniające na kierunku położnictwo – 30.

Zgodnie z zarządzeniem rektora PAM w Szczecinie w sprawie ustalenia limitu przyjęć na I rok studiów na kierunku kosmetologia w roku akademickim 2008/2009, limit miejsc na studia I stopnia o kierunku kosmetologia wynosił na studia stacjonarne – 60, na studia niestacjonarne – 60.

WYDZIAŁ LEKARSKI

Kierunek lekarski. Osoby legitymujące się starą maturą zdawały egzamin wstępny z biologii, chemii i fizyki, którego przygotowanie powierzono Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie. Za sprawdzanie i opracowanie wyników odpowiedzialna była Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Poznaniu. Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać maturę z biologii, chemii oraz fizyki na poziomie rozszerzonym.

Kierunek analityka medyczna. Osoby legitymujące się starą maturą obowiązane były przystąpić do egzaminu wstępnego z biologii i chemii, którego przygotowanie powierzono Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie. Za sprawdzanie i opracowanie wyników odpowiedzialna była Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Poznaniu. Wśród kandydatów na studia o kierunku analityka medyczna nie było osób ze starą maturą. Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii i chemii na poziomie rozszerzonym.

Kierunek fizjoterapia. Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen). Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki na poziomie rozszerzonym.

Kierunek biotechnologia specjalność biotechnologia medyczna. Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen). Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki na poziomie rozszerzonym.

Egzaminy wstępne na I rok studiów na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym w roku akad. 2008/2009 odbyły się zgodnie z przyjętym kalendarzem w dniach 11 czerwca (fizyka) oraz 12 czerwca 2008 r. (biologia i chemia).

Liczba kandydatów na studia stacjonarne:

- kierunek lekarski – 1349 (7,5 os. na miejsce)
- kierunek analityka medyczna – 80 (2 os. na miejsce)
- kierunek fizjoterapia – 288 (5,8 os. na miejsce)
- kierunek biotechnologia – 118 (2,4 os. na miejsce)
- kierunek lekarsko-dentystyczny – 680 (8,5 os. na miejsce).

Liczba kandydatów na studia niestacjonarne:

- kierunek lekarski – 135
- kierunek lekarsko-dentystyczny – 100.

Wydziałowe Komisje Rekrutacyjne pod przewodnictwem prof. dr. hab. Bogusława Machalińskiego oraz dr hab. prof. PAM Jadwigi Buczkowskiej-Radlińskiej dokonały kwalifikacji, w wyniku której przyjęto na I rok studiów na:

- kierunek lekarski – 177 osób
- kierunek analityka medyczna – 40 osób
- kierunek biotechnologia – 44 osoby
- kierunek fizjoterapia – 48 osób
- kierunek lekarsko-dentystyczny – 77 osób

Limit punktowy decydujący o przyjęciu na studia wynosił:

- kierunek lekarski – 215 pkt
- kierunek analityka medyczna – 93 pkt
- kierunek biotechnologia – 63 pkt
- kierunek fizjoterapia – 67 pkt
- kierunek lekarsko-dentystyczny – 213 pkt.

Wydziałowe Komisje Rekrutacyjne Wydziału Lekarskiego i Lekarsko-Stomatologicznego zakwalifikowały na I rok studiów niestacjonarnych w roku

akademickim 2008/2009 następującą liczbę kandydatów:

- kierunek lekarski – 52 osoby (min. 161 pkt),
- kierunek lekarsko-dentystyczny – 23 osoby (min. 181 pkt).

Kandydaci przyjęci na te studia wnoszą opłatę za I semestr studiów w wysokości 8700 zł na Wydziale Lekarskim, 9400 zł na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym.

Zgodnie z uchwałą Senatu PAM w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r. kierunek fizjoterapia został przeniesiony z Wydziału Lekarskiego na Wydział Nauk o Zdrowiu.

WYDZIAŁ LEKARSKO-STOMATOLOGICZNY

Kierunek lekarsko-dentystyczny. Osoby legitymujące się starą maturą zdawały egzamin wstępny z biologii, chemii i fizyki, którego przygotowanie powierzono Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie. Za sprawdzanie i opracowanie wyników odpowiedzialna była Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Poznaniu. Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać maturę z biologii, chemii oraz fizyki na poziomie rozszerzonym.

WYDZIAŁ NAUK O ZDROWIU

W związku ze zbyt małą liczbą chętnych na niektóre kierunki studiów na Wydziale Nauk o Zdrowiu przeprowadzone zostały dodatkowe nabory.

Studia I stopnia stacjonarne na kierunku pielęgniarstwo (trzy nabory). Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen). Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki na poziomie rozszerzonym. Przeprowadzono trzy nabory, do których zgłosiło się 73 kandydatów. Wszyscy zostali zakwalifikowani do przyjęcia. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiło 37 osób.

Studia I stopnia stacjonarne na kierunku położnictwo (trzy nabory). Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły

(średnia ocen). Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki na poziomie rozszerzonym. Przeprowadzono trzy nabory, do których zgłosiło się 38 kandydatów. Wszyscy zostali zakwalifikowani do przyjęcia. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiło 21 osób.

Studia I stopnia stacjonarne na kierunku kosmetologia. Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen). Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki na poziomie rozszerzonym. Do naboru zgłosiło się 266 kandydatów, ostatecznie przyjęto 58 osób.

Studia I stopnia stacjonarne na kierunku ratownictwo medyczne (dwa nabory). Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen). Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki na poziomie rozszerzonym. Wszyscy kandydaci obowiązani byli przystąpić do egzaminu sprawnościowego (bieg na 60 m, rzut piłką lekarską, skok w dal i pływanie). Przeprowadzono dwa nabory, do których zgłosiło się 77 kandydatów. Wszyscy zostali zakwalifikowani do przyjęcia. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiło 45 osób.

Studia I stopnia stacjonarne na kierunku zdrowie publiczne specjalność promocja zdrowia i edukacja zdrowotna (trzy nabory). Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia szkoły (średnia ocen). Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki, matematyki, wiedzy o społeczeństwie, historii lub geografii na poziomie rozszerzonym. Przeprowadzono trzy nabory, do których zgłosiło się 29 kandydatów. Wszyscy zostali zakwalifikowani do przyjęcia. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiło 16 osób.

Studia I stopnia stacjonarne na kierunku zdrowie publiczne specjalność marketing i zarządzanie w służbie zdrowia (trzy nabory). Kandydaci legitymujący się starą maturą przyjmowani byli na podstawie konkursu świadectw ukończenia

szkoły (średnia ocen). Kandydaci z nową maturą obowiązani byli zdać egzamin maturalny z biologii lub chemii albo fizyki, matematyki, wiedzy o społeczeństwie, historii lub geografii na poziomie rozszerzonym. Przeprowadzono trzy nabory, do których zgłosiło się 47 kandydatów. Wszyscy zostali zakwalifikowani do przyjęcia. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiło 28 osób.

Studia II stopnia stacjonarne i niestacjonarne na kierunku pielęgniarstwo (dwa nabory). Kandydaci przyjmowani byli na podstawie średniej ocen (z egzaminów) uzyskanych podczas studiów I stopnia na kierunku pielęgniarstwo. Na studia stacjonarne zgłosiło się 96 kandydatów. Wszyscy kandydaci zostali zakwalifikowani do przyjęcia. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiło 90 osób. Na studia niestacjonarne zgłosiło się 113 kandydatów. Wszyscy zostali zakwalifikowani do przyjęcia. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiło 90 osób. Koszt studiów – 2400 zł za semestr.

Studia I stopnia niestacjonarne uzupełniające na kierunku pielęgniarstwo (tzw. pomostowe) (dwa nabory). Kandydaci przyjmowani byli na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej z zakresu pielęgniarstwa. Zgłosiło się 177 kandydatów. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiły 94 osoby. Koszt studiów – 2350 zł za semestr.

Studia I stopnia niestacjonarne uzupełniające na kierunku położnictwo (tzw. pomostowe) (dwa nabory). Kandydaci przyjmowani byli na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej z zakresu pielęgniarstwa. Zgłosiło się 56 kandydatów. Ostatecznie chęć studiowania zgłosiło 19 osób. Koszt studiów – 2400 zł za semestr.

W związku ze zbyt małą liczbą chętnych pragnących rozpocząć studia I stopnia niestacjonarne na kierunku zdrowie publiczne specjalność promocja zdrowia i edukacja zdrowotna, zdrowie publiczne specjalność marketing i zarządzanie w służbie zdrowia oraz kierunku kosmetologia, rektor PAM na wniosek dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu podjął decyzje o nieuruchamianiu tych kierunków studiów w roku akademickim 2008/2009.

*dr hab. Mariola Marchlewicz
przewodnicząca
Uczelnianej Komisji ds. Rekrutacji*

OTWARCIE SAMODZIELNEJ PRACOWNI FIZJOTERAPII I ODNOWY BIOLOGICZNEJ PAM



Dnia 2 października 2008 r. odbyło się uroczyste otwarcie Samodzielnej Pracowni Fizjoterapii i Odnowy Biologicznej w obecności rektora PAM prof. dr. hab. Przemysława Nowackiego, prorektor ds. dydaktyki prof. dr. hab. Barbary Wiszniewskiej, dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu dr. hab. prof. PAM Andrzeja Starczewskiego oraz kanclerza mgr. inż. Jerzego Łuczaka, wicekanclerza mgr. Andrzeja Gajewskiego i kwesor mgr Marii Jolanty Nowackiej.

Pracownia mieści się w wyremontowanym budynku dawnego domu studenckiego PAM przy ul. Grudziądzkiej. Dysponuje dwiema salami seminarnymi z pełnym wyposażeniem multimedialnym i salami ćwiczeniowymi do praktycznej nauki zawodu fizjoterapeuty, wyposażonymi w najnowszy sprzęt do rehabilitacji. W sali do kinezyterapii znajdują się stanowiska m.in. do rehabilitacji ręki, nauki chodu, zestaw do ćwiczeń korekcji wad postawy dzieci i młodzieży, fotel rehabilitacyjny do ćwiczeń oporowych. Sala do masażu leczniczego wyposażona jest w wielofunkcyjne stoły do masażu. W Pracowni

prowadzi się także naukę terapii manualnej i aktywnej rehabilitacji, np. samodzielnego korzystania z wózka inwalidzkiego.

Zadaniem Pracowni jest działalność dydaktyczna mająca na celu przygotowanie zawodowe studentów do pracy z osobami chorymi i niepełnosprawnymi oraz zdrowymi przede wszystkim w zakresie stosowania czynników naturalnych (fizykalnych) w profilaktyce oraz w celach leczniczych (kinezyterapia, fizykoterapia, terapia manualna, odnowa biologiczna i metodyka nauczania ruchu). Kierownikiem jednostki jest dr n. med. Ewelina Żyżniewska-Banaszak.

Samodzielna Pracownia Fizjoterapii i Odnowy Biologicznej stanowi bazę dydaktyczną dla nowo utworzonego kierunku studiów w PAM – fizjoterapii. Są to studia pierwszego stopnia licencjackie. Absolwenci uzyskują tytuł zawodowy licencjata fizjoterapii, bardzo poszukiwanego nie tylko przez placówki ochrony zdrowia czy ośrodki dla osób niepełnosprawnych, ale także ośrodki sportowe i odnowy biologicznej.

BR





REGIONALNY OŚRODEK MONITORUJĄCY DZIAŁANIA NIEPOŻĄDANE LEKÓW – ZWIĘKSZENIE BEZPIECZEŃSTWA FARMAKOTERAPII



Bezpieczeństwo pacjenta stanowi poważny problem w opiece zdrowotnej na całym świecie, stąd konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na bezpieczną farmakoterapię. Jest ona jednym z podstawowych celów opieki zdrowotnej, a monito-

rowanie niepożądanych działań leków (NDL) ma charakter priorytetowy. Niepożądane działanie leku jest to każde niekorzystne i niezamierzone działanie produktu leczniczego występujące podczas stosowania dawek zalecanych u ludzi w leczeniu chorób, celach profilaktycznych, diagnostycznych lub modyfikacji funkcji fizjologicznych. Zgłaszana częstość możliwych do uniknięcia NDL w europejskich szpitalach wynosi od 0,4 do 7,3% wszystkich hospitalizacji.

W naszym kraju obowiązek zgłaszania działań niepożądanych produktów leczniczych wynika z obowiązujących przepisów, tj. z Ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty z dnia 5 grudnia 1996 roku (DzU z 1997 r., nr 28, poz. 152), z ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne ze zm. (tekst jednolity DzU z 2008 r., nr 45, poz. 271) oraz z rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 17 lutego 2003 r. w sprawie monitorowania bezpie-

czeństwa produktów leczniczych (DzU, nr 47, poz. 405). W Polsce istnieje zdecentralizowany system monitorowania niepożądanych działań leków, polegający na zgłaszaniu, gromadzeniu i analizie tych danych w jednostkach regionalnych, zorganizowanych w ośrodkach akademickich (m.in. w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi i Wrocławiu).

Jednostka taka powstała również w Szczecinie, utworzona zarządzeniem rektora Pomorskiej Akademii Medycznej prof. dr. hab. Przemysława Nowackiego, na podstawie Statutu PAM oraz Uchwały Nr 137/2008 Senatu PAM z dnia 22 października 2008. Nosi nazwę Regionalny Ośrodek Monitorujący Działania Niepożądane Leków i jest jednostką pozawydziałową, zlokalizowaną przy Katedrze Farmakologii PAM. Zgodnie z par. 66 ust. 3 Statutu Pomorskiej Akademii Medycznej, po uzyskaniu pozytywnej opinii Senatu PAM z dnia 3 grudnia 2008 r., rektor PAM powołał dr. hab. Annę Machoy-Mokrzyńską na kierownika tego ośrodka.

Do głównych zadań utworzonej jednostki należeć będzie ciągłe szkolenie lekarzy, lekarzy dentystów, farmaceutów oraz personelu medycznego w zakresie zgłaszania NDL w regionie zachodniopomorskim, a także gromadzenie i analiza zgłaszanych niepożądanych działań leków. Ponieważ w świetle obowiązujących przepisów osoby wykonujące zawody medyczne powinny być zachęcane do zgłaszania NDL, zostanie przeprowadzona akcja informacyjna i szkoleniowa mająca na celu ułatwienie kontaktu z ośrodkiem i pomoc przy wypełnianiu formularzy zgłoszeń NDL w ramach WHO Programme for International Drug Monitoring. W tym celu planowane

jest nawiązanie współpracy z placówkami opieki zdrowotnej naszego regionu, Okręgową Izbą Lekarską i Okręgową Izbą Aptekarską oraz z Inspektorem Nadzoru Farmaceutycznego. Ośrodek będzie się starać o dofinansowanie działań szkoleniowych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Ponadto prowadzić będzie działania informacyjne na temat bezpieczeństwa farmakoterapii z uwzględnieniem problemu interakcji leków oraz współpracować z innymi ośrodkami monitorującymi NDL w kraju i zagranicą. Zasadniczą korzyścią z funkcjonowania powołanej jednostki będzie możliwość zwiększenia bezpieczeństwa farmakologicznego leczenia pacjentów. Ośrodek liczy na współpracę

ze środowiskiem medycznym naszego regionu, zwłaszcza z jednostkami Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie.

Kontakt:

Regionalny Ośrodek Monitorujący

Działania Niepożądane Leków

al. Powstańców Wielkopolskich 72, 70-111 Szczecin

tel.: 091 466 1598 (sekretariat katedry) lub 091 466 1597

faks: 091 466 1600

e-mail: ROM@ams.edu.pl lub ROM@sci.pam.szczecin.pl

*dr hab. Anna Machoy-Mokrzyńska
Katedra Farmakologii*

GŁÓWNA NAGRODA DLA NASZYCH STUDENTÓW

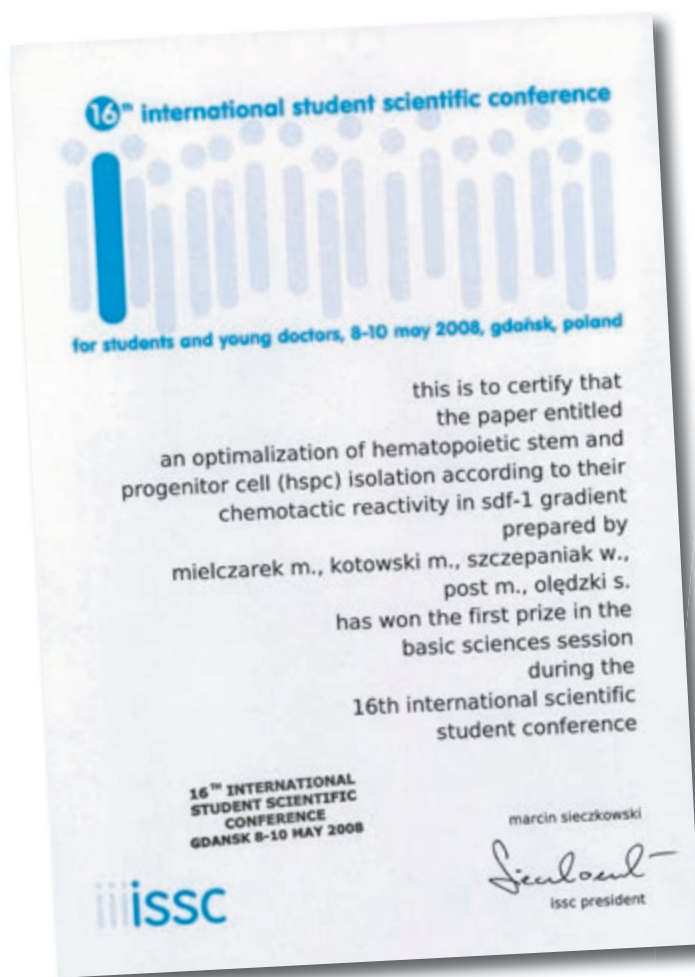
W dniach 10-12 maja 2008 r. w Akademii Medycznej w Gdańsku, pod honorowym patronatem prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, odbyła się XVI Międzynarodowa Studencka Konferencja Naukowa Studentów i Młodych Lekarzy. W konferencji tej uczestniczyli studenci akademii medycznych i młodzi lekarze z całej Polski.

Pomorską Akademię Medyczną reprezentowali członkowie koła naukowego działającego przy Zakładzie Patologii Ogólnej Katedry Fizjopatologii: Maksymilian Mielczarek, Maciej Kotowski, Weronika Szczepaniak, Michał Post i Szymon Olędzki. Studenci ci pracują pod opieką prof. dr hab. Bogusława Machalińskiego.

Prezentowana przez nich praca zatytułowana „An optimalization of hematopoietic stem and

progenitor cell (HSPC) isolation according to their chemotactic reactivity in SDF-1 gradient” zdobyła pierwsze miejsce i Nagrodę Prezydenta Miasta Gdańska za najlepszą pracę naukową spośród wszystkich prac prezentowanych na konferencji.





Warto w tym miejscu wspomnieć, że reprezentanci tego samego koła naukowego: Bartłomiej Baumert, Maciej Kotowski oraz Maksymilian Mielczarek, w roku 2007 na 4. Międzynarodowej Konferencji dla Studentów Medycyny i Młodych Lekarzy w Warsza-

wie za pracę „The influence 3,3',5 triiodo-L-thyronin (T3) on human hematopoiesis” uzyskali również pierwszą nagrodę.

*Dr n. med. Elżbieta Dąbkowska
Zakład Patologii Ogólnej*

KATEDRA I ZAKŁAD FIZYKI MEDYCZNEJ W NOWEJ SIEDZIBIE

W dniu 15 grudnia 2008 r. odbyła się uroczystość otwarcia nowej siedziby Katedry i Zakładu Fizyki Medycznej Pomorskiej Akademii Medycznej przy ul. Ku Słońcu 12 w Szczecinie.

W uroczystym spotkaniu uczestniczyli rektor prof. dr hab. Przemysław Nowacki, prorektorzy: ds. nauki prof. dr hab. Andrzej Ciechanowicz, ds. dydaktyki prof. dr hab. Barbara Wiszniewska, ds. klinicznych dr hab. prof. PAM Marek Brzosko, oraz dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu dr hab. prof. PAM Andrzej Starczewski, a także kanclerz

mgr inż. Jerzy Łuczak, kwestor mgr Maria Jolanta Nowacka i zaproszeni goście. Powitał ich kierownik zakładu dr n. med. Wojciech Podraza. Po krótkiej prezentacji jednostki złożył podziękowania władzom uczelni za ogromny trud, jaki włożyły w stworzenie nowej siedziby zakładu. Podkreślił nie tylko ogrom dokonanych zmian, ale również krótki czas, w którym udało się tego dokonać. Następnie głos zabrał rektor prof. Przemysław Nowacki. Wyraził zrozumienie potrzeby unowocześniania bazy dydaktycznej jednostki oraz zadowolenie z poczynionych w tym



kierunku działań i ich efektów. Po przemówieniu rektora zaprezentowano nowoczesną salę seminaryjną oraz trzy pracownie, w których odbywają się ćwiczenia z biofizyki, i oprowadzono gości po pozostałych pomieszczeniach zakładu.

Zakład Fizyki Medycznej powstał w lipcu 1949 r. Jego aktualna siedziba jest trzecią lokalizacją jednostki. Poprzednia mieściła się przy al. Powstańców Wlkp. w Szczecinie. Pomorska Akademia Medyczna jest prężnie rozwijającą się uczelnią, która dostosowując się do potrzeb, otwiera nowe kierunki studiów i cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród młodzieży. Wraz ze zwiększającą się liczbą studentów zwiększają się potrzeby lokalowe i sprzętowe jednostek. Oprócz pracy naukowej zadaniem Katedry i Zakładu Fizyki Medycznej jest nauczanie biofizyki studentów różnych kierunków. W obecnych czasach fizyka zajmuje istotne miejsce w medycynie. Praktycznie prawie każda dziedzina terapii i diagno-

styki oparta jest na zjawiskach fizycznych (ultrasonografia, rezonans magnetyczny, laseroterapia, medycyna nuklearna, radioterapia i wiele innych), a często są to zjawiska abstrakcyjne i niezwykle trudne do zrozumienia nie tylko dla studenta. W przeszłości Zakład borykał się z problemami lokalowymi i aparaturowymi, które utrudniały często sprawne przeprowadzenie zajęć. Zmiany dokonane w ostatnim czasie zwiększyły komfort pracy i możliwości zarówno pracowników, jak i studentów, którzy mają teraz do dyspozycji wygodniejsze sale oraz nowocześniejszy sprzęt laboratoryjny. Stworzone zostały lepsze warunki, aby przybliżyć przyszłym absolwentom PAM istotę zjawisk fizycznych wykorzystywanych w medycynie.

*mgr Karolina Bednarska
Katedra i Zakład Fizyki Medycznej*



SCOPUS – BAZA BIBLIOGRAFICZNA Z OPCJĄ WYSZUKIWANIA CYTOWAŃ

SCOPUS™

Od 2009 r. Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie ma dostęp do bazy SCOPUS. Jest to bibliograficzno-abstraktowa baza danych, opracowywana przez grupę wydawniczą Elsevier. Zawiera ponad 29 mln abstraktów z 16 tys. czasopism 4 tys. wydawców. Obejmuje literaturę naukową z dziedziny medycyny, techniki i nauk społecznych od 1966 r. Baza jest aktualizowana codziennie. Od 1996 r. do abstraktów dołączana jest bibliografia załącznikowa (references). SCOPUS obejmuje wszystkie czasopisma indeksowane w bazie Medline.

W bazie można:

- sporządzać zestawienia tematyczne;
- **śledzić cytowania i sprawdzać indeks h (indeks Hirscha) dla publikacji od 1996 r.;**
- identyfikować autorów i uzyskać bliższe informacje o nich;
- otrzymywać na bieżąco najświeższe informacje na wybrany temat – konfigurować kanały RSS i e-mailowe powiadomienia o nowych rekordach w bazie, spełniających sformułowane przez użyt-

kownika warunki, w tym również o nowych cytowaniach interesujących użytkownika artykułów.

Baza dostępna jest ze wszystkich komputerów pracujących w sieci internetowej PAM pod adresem: <http://www.scopus.com>

Biblioteka Główna PAM organizuje szkolenia dla użytkowników z zakresu metodyki korzystania z bazy SCOPUS. Szkolenia odbędą się w dniach: 22 stycznia, 9 lutego i 12 marca 2009 r. o godz. 13.00 w Bibliotece Głównej PAM (al. Powstańców Wielkopolskich 20, sala dydaktyczna). Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się osobiście do Działu Informacji Naukowej i Bibliografii BG PAM, telefonicznie pod nr tel. 091 441 44 50 lub e-mailem: infbgpam@sci.pam.szczecin.pl. Udział w szkoleniach jest bezpłatny. Zachęcamy do udziału wszystkich pracowników i studentów Akademii.

mgr inż. Edyta Rogowska
Biblioteka Główna

SZALEŃSTWA NAUKOWEJ NOCY, CZYLI RESEARCHERS' NIGHT

W roku 2008 po raz pierwszy szczecińskie uczelnie wyższe dołączyły do europejskiego programu „Researchers' Night”. Pomysłodawcą przedsięwzięcia była Politechnika Szczecińska, która otrzymała wsparcie finansowe Komisji Europejskiej. 26 września na placu przed budynkami PS przy al. Piastów powstało miasteczko akademickie złożone z kilkunastu namiotów, które od godz. 16 do północy odwiedziło 10 tys. osób.

Pomorska Akademia Medyczna otrzymała dwa namioty, w których przedstawiono dorobek i ofertę naukową uczelni. Była to także okazja do zaprezentowania jej 60-letniej historii.



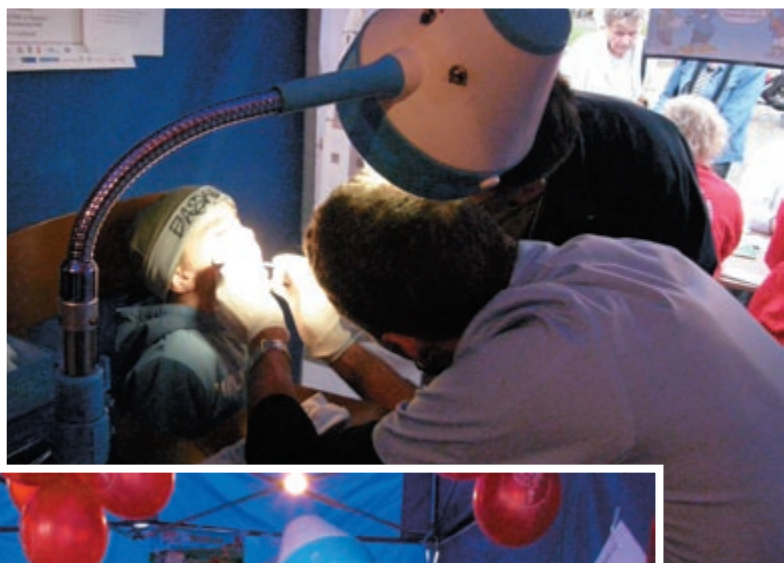
Największym zainteresowaniem cieszyło się stoisko stomatologów, zwłaszcza porady profilaktyczne i przeglądy jamy ustnej wykonywane przez studentów Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego. Jak zwykle długa kolejka ustawiała się do badań cierpliwie wykonywanych przez studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu. Także oni na fantomach pokazywali, jak udzielać pierwszej pomocy. Były popisy ratowników medycznych i nauka samobadania piersi. Stoisko

PAM robiło wrażenie na zwiedzających. Czasem nawet trudno było zapanować nad publicznością.

Dodatkowo od godz. 16 do 18 można było zwiedzić Zakład Genetyki PAM i dowiedzieć się o prowadzonych tam badaniach naukowych. Organizatorzy przygotowali także salę wykładową, gdzie można było wysłuchać wykładów poświęconych najbardziej spektakularnym badaniom prowadzonym na szczecińskich uczelniach. PAM reprezentowało dwóch naukowców. Doktor hab. Grzegorz Kurzawski z Zakładu Genetyki mówił o „Analizie molekularnej DNA w wykrywaniu dziedzicznych predyspozycji do nowotworów”, a prof. dr hab. Krzysztof Boro-
wiak z Pracowni Toksykologii Klinicznej o „Bezpieczeństwie ruchu drogowego a alkoholu i środkach podobnie działających”.

Noc Naukowców zakończyła wspólna zabawa oraz koncert szczecińskich zespołów i kapel muzycznych. Zdaniem wielu osób, była to noc naukowych niespodzianek i już teraz warto pomyśleć o kolejnych.

*red. Kinga Brandys
rzecznik prasowy*





TARGI EDUKACYJNE AKADEMOS

5 grudnia 2008 r. w hotelu Radisson SAS odbyły się targi edukacyjne przygotowane przez Poradnię Pedagogiczno-Psychologiczną „Akademos”, na których prezentowało się blisko 20 uczelni i szkół policealnych. Największe było stoisko Pomorskiej Akademii Medycznej, wspiane zorganizowane przez studentów Wydziału Nauk o Zdrowiu pod

wodzą mgr Magdaleny Kuczyńskiej. Były fantomy, pokazy ratowników medycznych, uczono udzielania pierwszej pomocy. Stanowisko PAM, które wygrało konkurs na najlepszą prezentację, odwiedziło ponad tysiąc osób.

*red. Kinga Brandys
rzecznik prasowy*

RÓŻOWA WSTĄŻKA

Pomorska Akademia Medyczna wspólnie z Centrum Handlowo-Rozrywkowym „Galaxy” w Szczecinie była organizatorem imprezy propagującej Różową Wstążkę – program profilaktyczny realizowany zawsze w październiku, miesiącu walki z nowotworami piersi. Na głównej scenie Galaxy, poza programem artystycznym, pojawiali się lekarze – autorytety medyczne, specjaliści od chorób nowotworowych. Zaproszenie do programu przyjęli w tym roku prof. Andrzej Sikorski, prof. PAM Józef Kładny, dr hab. Jacek Gronwald.

Każda rozmowa poświęcona konkretnej chorobie kończyła się konkursem z cennymi nagrodami. Najważniejszy był konkurs nagradzający kobiety, które w tym roku wykonały badania cytologiczne.

Fundatorami nagród byli prof. Wenancjusz Domała, kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjny Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy, oraz prof. PAM Zbigniew Celewicz, konsultant wojewódzki w dziedzinie położnictwa i ginekologii. Laureatki otrzymały bon o wartości 500 zł.

Tradycyjnie imprezie towarzyszyli studenci PAM. Ukoronowaniem Różowej Wstążki był recital Jacka Rudnickiego – profesora PAM, szefa Kliniki Patologii Noworodka.

12 października Galaxy odwiedziło 40 tys. osób.

*red. Kinga Brandys
rzecznik prasowy*

SPOTKANIE AUTORSKIE Z PROF. TADEUSZEM BRZEZIŃSKIM W BIBLIOTECE GŁÓWNEJ

W dniu 27 listopada w Czytelni Biblioteki Głównej odbyło się spotkanie autorskie z prof. Tadeuszem Brzezińskim, autorem książki „Służba zdrowia Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie 1939–1946. Z Armią Andersa z ZSRR ku Polsce”. Książka ukazała się w serii wydawniczej „Biblioteka Zesłańca” i dedykowana została absolwentom Wojskowej Akademii Medycznej im. gen. Bolesława Szareckiego – spadkobiercom chlubnych tradycji polskiego sanitariatu. Publikacja jest efektem wieloletniej pracy opartej na analizie akt zgromadzonych w Instytucie i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego, dokumentów i zbiorów czasopism z Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie, dokumentów Działu Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie oraz źródeł drukowanych na obczyźnie i w kraju.

Autor przedstawia losy wojskowej służby zdrowia po zakończeniu kampanii wrześniowej 1939 r.,

organizację służby zdrowia Armii Polskiej we Francji oraz na terenie Wielkiej Brytanii, ewakuację Armii Polskiej z ZSRR, jej organizację na Wschodzie, kampanię włoską, aż do powojennych losów sanitariatu Polskich Sił Zbrojnych.

W spotkaniu z prof. Brzezińskim wzięli udział pracownicy i studenci uczelni szczecińskich, przedstawiciele środowiska medycznego Szczecina oraz osoby zainteresowane tematem książki. Sylwetkę autora przedstawił prof. Andrzej Ciechanowicz – prorektor ds. nauki Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie.

Mając nadzieję, że takie spotkania na stałe wpiszą się w kalendarz wydarzeń na naszej uczelni, już teraz zapraszamy na kolejne.

*mgr Dagmara Budek
Biblioteka Główna*

*Zdjęcia: Edyta Rogowska, Jerzy Bereszko,
Zbigniew Gorczyca*







TY TAKŻE MOŻESZ POMÓC! ZOSTAŃ HONOROWYM DAWCĄ SZPIKU

30 listopada 2008 r. w auli Rektoratu Pomorskiej Akademii Medycznej odbyło się spotkanie „Ty także możesz pomóc! Zostań honorowym dawcą szpiku”. Organizatorem akcji była Fundacja dla Dzieci z Chorobami Nowotworowymi „Krwinka”. Fundacja jest organizacją pożytku publicznego, powstała w 1996 r. z inicjatywy Aleksandry Olkowicz, Ireneusza Janusza, Macieja Majchrzaka oraz Sławomira Ciarkowskiego, rodziców dzieci chorych na choroby nowotworowe, którzy chcieli pomóc dzieciom i ich rodzicom będącym w podobnej jak oni sytuacji. Celami działalności fundacji stały się więc:

- wszechstronna pomoc dzieciom dotkniętym chorobami nowotworowymi i wspieranie ich rodzin, m.in. poprzez: indywidualną pomoc dzieciom, w tym zaspakajanie pilnych potrzeb związanych z chorobą; dofinansowanie leczenia i rehabilitacji; dofinansowanie pobytu w szpitalu rodziców opiekujących się dziećmi hospitalizowanymi (noclegi, w uzasadnionych przypadkach); wypełnienie dzieciom hospitalizowanym czasu wolnego od zabiegów terapii nowotworowej; integrację dzieci chorych ze zdrowymi;
- poprawa warunków hospitalizacji, leczenia i rehabilitacji dzieci z chorobami nowotworowymi;

finansowanie lub dofinansowanie zakupu urządzeń medycznych do diagnozowania, leczenia i rehabilitacji; modernizacja oddziałów onkologii dziecięcej;

- działalność propagatorska i informacyjna w zakresie chorób nowotworowych, przeszczepów i dawstwa szpiku;

- powiększanie zasobów osobowych Rejestru Dawców Szpiku i finansowanie badań antygenów zgodności tkankowej HLA potencjalnych dawców szpiku;

- działalność charytatywna: aukcje, koncerty, akcje m.in. o charakterze sportowym i rekreacyjnym.

Spotkanie było poświęcone ogólnopolskiemu programowi „Dawca szpiku”. Program ten o zasięgu ogólnopolskim polega na organizowaniu cyklicznych akcji w różnych regionach kraju, a jego celem jest zwiększanie liczby osób w Rejestrze Dawców Szpiku, a w rezultacie zwiększanie szans na wyleczenie wielu chorych na raka. Do celów programu należą m.in.: edukacja społeczeństwa w zakresie chorób nowotworowych, przeszczepów i dawstwa szpiku, zachęcenie społeczeństwa do honorowego, anonimowego dawstwa szpiku kostnego, rekrutacja dawców połączona ze szkoleniem uzupełniającym wiedzę w zakresie dawstwa szpiku, a przede wszystkim pobranie od potencjalnych dawców próbek krwi w celu oznaczenia antygenów zgodności tkankowej HLA. W tym miejscu należy dodać, że koszt wpisania jednego dawcy do rejestru wynosi 250 euro i jest pokrywany z pieniędzy licznych sponsorów fundacji.

Przy realizacji programu „Dawca szpiku” Fundacja „Krwinka” współpracuje z Fundacją Przeciwno Leukemii im. Agaty Mróz-Olszewskiej, która prowadzi Rejestr Dawców Szpiku zarejestrowany w światowej bazie Bone Marrow Donor Worldwide – BMDW w Holandii pod symbolem PL-3 ALF-MDR, oraz lekarzami klinik onkologicznych na terenie kraju.

Dawcą szpiku może zostać każdy zdrowy, młody człowiek w wieku 18–35 lat, który wyraża chęć pomocy naprawdę chorym, dla których przeszczep szpiku jest często jedyną metodą wyleczenia. Dawca i biorca szpiku dobierani są na podstawie porównania antygenów zgodności tkankowej HLA. Szansa na istnienie dwóch osób o identycznych kombinacjach antygenów waha się między 1:100 a 1:1 000 000, przy czym bardzo ważny jest fakt, że na obszarze Polski ze względu na największą zbieżność genetyczną najłatwiej dobrać dawcę

dla Polaka. Niestety poważnym problemem jest u nas zbyt mała liczebność grupy polskich dawców (około 20 tys.), która nie tylko bardzo utrudnia procedurę doboru, ale często czyni ją wręcz niemożliwą. Przeszukiwanie baz zagranicznych, w których zarejestrowanych jest około 10 mln dawców, wydłuża okres oczekiwania na wykonanie przeszczepu, jednocześnie znacząco podwyższając jego koszty.

U potencjalnego dawcy szpiku wykonuje się bardzo kosztowne badania antygenów HLA klasy I i klasy II. Wyniki tych badań wraz z danymi osobowymi dawcy umieszczane zostają w Rejestrze Dawców Szpiku i na ich podstawie wyłaniany jest dawca. Szpik pobierany jest od dawcy w specjalistycznej klinice, a termin pobrania musi być zsynchronizowany z przygotowywaniem pacjenta do transplantacji. Dostarczany jest do kliniki transplantacyjnej przez specjalnego kuriera i podawany pacjentowi drogą dożylną w postaci kroplówki. Całkowita regeneracja dawcy następuje zwykle po 3–4 tygodniach.

Spotkanie w Szczecinie, pierwsze takie w naszym mieście, odbyło się w ramach VI edycji autorskiego, ogólnopolskiego programu „Dawca szpiku” pod patronatem rektora Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, prof. dr. hab. Przemysława Nowackiego, przy współpracy dr. hab. prof. PAM Tomasa Urasińskiego – kierownika Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii Dziecięcej SPSK nr 1 PAM w Szczecinie. Na początku zaprezentowano film pt. „Życie za życie”, związany z problematyką dawstwa szpiku oraz przedstawiający metody jego pobierania. Po filmie rozgorzała dyskusja, oglądający zadawali pytania, na które chętnie odpowiadali przybyli eksperci w dziedzinie onkologii i hematologii oraz transplantacji szpiku. Następnie zadeklarowani przyszli dawcy wypełnili odpowiednie kwestionariusze, a wszelkie wątpliwości pomagali rozwiązać wolontariusze fundacji, którymi byli studenci PAM. Potem pobierano próbki krwi do wspomnianych badań antygenowych. Akcja trwała cztery godziny. Efekt przeszedł oczekiwania organizatorów, blisko 400 osób zostało potencjalnymi dawcami szpiku. Cieszy, że tego typu przedsięwzięcie spotkało się z tak dużym zainteresowaniem szczecinian oraz licznie przybyłych mieszkańców miast sąsiednich. Dowodzi to niewątpliwie jednego: żeby pomóc drugiemu człowiekowi, jesteśmy w stanie zrobić naprawdę wiele.

Sławomir Szymański

UMIERAĆ PO LUDZKU

Wielu z nas na pewno nie raz zastanawiało się, jak powiedzieć pacjentowi, że zostało mu niewiele czasu. Jak przekazać tę wiadomość rodzinie, jak poradzić sobie samemu ze śmiercią innego człowieka? Jak kierować naszym działaniem, by nie stać w obliczu prawd, dla których brakuje słów? Aby znaleźć odpowiedzi na te trudne pytania, na uczelniach medycznych w ramach ogólnopolskiej akcji społecznej „Umierać po ludzku” zorganizowano warsztaty dla przyszłych lekarzy oraz wszystkich zainteresowanych.



Akcja społeczna „Umierać po ludzku” rozpoczęła się 17 marca 2008 r. Jej organizatorami była „Gazeta Wyborcza” i Fundacja Hospicyjna „Hospicjum to też życie”, a jej głównym celem dbałość o standardy opieki nad osobami chorymi i umierającymi, przełamanie tabu związanego ze śmiercią oraz promocja wolontariatu. Na potrzeby akcji utworzono stronę internetową www.umieracpoludzku.pl z niezbędnymi informacjami, a na łamach „Gazety” w ciągu jednego tygodnia ukazała się seria artykułów pod hasłem „Jak umieramy w Polsce”, poświęcona tej niezwykle ważkiej tematyce. Organizatorzy akcji nie tylko stawiali pytania, na które następnie próbowali znaleźć odpowiedzi, przygotowali także „Informator dla ludzi przewlekle chorych, umierających i ich rodzin”. Znalazły się w nim artykuły na temat pielęgnacji chorego, zadań i celów funkcjonowania placówek służby zdrowia i opieki społecznej, gdzie można znaleźć bardzo rzetelną pomoc, czy wreszcie tak ważne wskazówki, jak rozmawiać z umierającym i skutecznie leczyć ból po utracie bliskich. W informatorze można było znaleźć adresy i telefony do hospicjów, zakładów opiekuńczo-leczniczych, poradni leczenia bólu i centrów wolontariatu. W ramach akcji „Umierać po ludzku” na wszystkich polskich uczelniach medycznych w dniach 13 - 24 października organizowane były warsztaty dla młodych osób. Na temat śmierci studenci mogli



rozmawiać z lekarzami, psychologami i duchownymi o ich doświadczeniach w pracy ze śmiertelnie chorymi pacjentami. W Pomorskiej Akademii Medycznej za sprawą IFMSA-POLAND Oddział Szczecin warsztaty takie odbyły się 14 października 2008 r. w Rektoracie PAM.

Głównym celem projektu było pokazanie kilku odmiennych sposobów widzenia problemu, dlatego do współpracy zaproszono osoby mające wieloletnie doświadczenie w pracy z pacjentem terminalnym. Byli wśród nich: dr n. med. Mariola Lembas-Sznabel, specjalista w dziedzinie medycyny paliatywnej i dyrektor Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci, psycholog mgr Natalia Wojtasik, na co dzień pracująca w SPSK nr 1, oraz ks. dr Piotr Krakowiak, wieloletni pracownik gdańskiego hospicjum. Gdy obie panie wspólnie prowadziły interaktywną psychologiczno-pedagogiczną część warsztatów, pod przewodnictwem ks. dr. Piotra Krakowiaka toczyła się żywa dyskusja. Doświadczenie księdza Piotra połączone z ogromną wiedzą mogły

być dla wielu osób po raz pierwszy stykających się z takim problemem bardzo interesujące i skłaniające do refleksji.

Niezbyt liczne grupy szkoleniowe, świetne materiały i atmosfera dyskusji zapewniły optymalne warunki do nauki i przemysleń. W warsztatach wzięło udział około 50 osób, głównie studentów oraz pracowników ochrony zdrowia, co po raz kolejny świadczy, że ciekawa inicjatywa zawsze znajdzie swoich zwolenników wśród wiecznie zapracowanych i siedzących w książkach studentów medycyny. Każdy z kursantów otrzymał publikację „Opowieści o raku – sztuka komunikacji w opiece onkologicznej” wraz z płytą.

Partnerami akcji była „Gazeta Wyborcza”, Radio TOK FM oraz Fundacja Hospicyjna, dzięki którym akcja miała rozgłos ogólnopolski.

Kinga Muzyczuk

VI rok WL

Sławomir Szymański

Opowieści lekarskie

COUVADE

Likurgeon był spartańskim hoplitą. Od siódmego roku życia ćwiczył w agoge umiejętności wojownika. Jego żona Mesenaea była piękną kobietą o mocnej budowie i oczach głębokich jak Morze Jońskie. Zajął całe serce Likurgeona. Mesenaea i Likurgeon gospodarowali w swoim kleroj, które otrzymali od króla wraz z helotami. Gdy Mesenaea zaszła w ciążę, pierwsze objawy, jakie się pojawiły, zaniepokoiły mocno Likurgeona.

Camelot Vogt jak każdego ranka wyruszył do pracy w Bank of New York Mellon przy Barclay Street na Manhattanie. Nie miał daleko, mieszkał przy Bay Ridge Av. i dojeżdżał linią R metra od strony południowej. Imię Camelot było dla niego powodem do dumy, gdyż wiązało się z zamkiem Camelot i rycerzami Okrągłego Stołu. Czasami było przedmiotem żartów kolegów w rodzaju: „*Came-a-lot trouble and sadnwiches for everybody*”. Camelot chciałby być rycerzem jak legendarny król Arthur, ale jak tu być rycerzem, pracując w banku? Przeważnie motywował klientów standardowymi tekstami w rodzaju: „*We focus on you priorities*” lub „*We offer expertise, speed and ease of set up auction or offer special*

agency services you may require” etc. Gość słuchał i te generalia pasowały mu do wszystkiego w jego życiu, interesach, przyszłości i teraźniejszości. Jak być rycerzem, kiedy jest się obowiązkowo ubranym w szary garnitur, niebieską koszulę, wytonowany jedwabny krawat, czarne pantofle, czarne skarpetki, płaszcz w kolorze stalowym, w jednym ręku trzyma czarną skórzaną teczkę, a w drugim obowiązkowego „New York Timesa”. Włosy krótko przystryżone, wzrok pełen empatii dla rozdrażnionych klientów, ostatnio coraz bardziej, ponieważ na rynku zaczął szaleć kryzys.

U Likurgeona wraz z ciążą Mesenaei pojawiły się wymioty, łaknienie jednych pokarmów, a niechęć do innych. Kiedy jadł z żoną posiłki, zaczął zachowywać się podobnie jak ona. Smakowały mu potrawy pikantne, mocno przyprawione, a do innych czuł wyraźną niechęć. Raz czy drugi uważnie przyjrzał się swojej skórze napiętej na rozległych, twardych mięśniach. Przystrajał się w paciorki, kolorowe szaty. Pomimo codziennych ćwiczeń wojownika lekko przytył. Jednocześnie ogarnął go niepokój o losy rodziny. Ciągłe toczyły się wojny. Co prawda czuł

w sobie siłę i pewność nieustraszonego wojownika, wspieraną obecnością innych Spartan tworzących falangę w czasie walki, kiedy jednak myślał o rodzinie, tej pewności siebie zaczynało mu brakować. Co będzie, jeżeli zginie w wojnie, kto zapewni opiekę i bezpieczeństwo Mesenaei i ich dziecku? Zaczął gromadzić zapasy suszonych owoców i mięsa.

W Nowym Yorku kryzys na rynku bankowym zaczął się znacznie wcześniej, ale teraz objawił się z całą siłą. Nieograniczona niczym konsumpcja doprowadziła do zadłużenia obywateli, instytucji i państwa. Banki dawały kredyty nawet bezrobotnym, którzy oczywiście nie mogli ich spłacić. Spekulacje na rynku kredytów hipotecznych w USA stały się powszechne. Amerykańskie banki zaczęły udzielać kredytów hipotecznych na znacznie łagodniejszych zasadach niż w przeszłości, zwiększając pożyczane sumy oraz wymagając mniejszych zabezpieczeń. Zaczęły emitować obligacje, używając tych kredytów hipotecznych jako zastawu, zakładając, że zostaną one spłacone. W pewnym jednak momencie okazało się, że liczba złych kredytów zaczęła gwałtownie rosnać, na co nie miały wpływ miało także pęknięcie bańki spekulacyjnej na rynku nieruchomości w USA oraz dramatyczny spadek wartości mieszkań i domów. Osoby, które znalazły się w kłopotach finansowych i nie były w stanie spłacić zadłużenia hipotecznego, starały się pozbyć swoich domów, aby zwrócić bankom pieniądze, jednak przez gwałtowną utratę ich wartości kwoty, jakie otrzymywały, starczyły na pokrycie tylko części zadłużenia. W związku z tym załamał się nie tylko rynek kredytów hipotecznych, ale w kłopotach znalazły się także banki oraz fundusze inwestycyjne, gdyż zainwestowały spore pieniądze w obligacje, których zabezpieczeniem były właśnie kredyty hipoteczne. Ponieważ większość operacji na rynkach finansowych polega obecnie na transferach kapitału, a nie na inwestowaniu np. w nowe miejsca pracy czy technologie, skutki zaczęły odczuwać wszyscy. Dopiero wpompowanie 700 mld dolarów podatników w system bankowy zahamował katastrofę, ale Camelot jak wielu innych stracił pracę.

Kiedy Mesenaea urodziła córkę, Likurleon zazdrzał, czy aby nie będzie kaleka i czy gremium starców nie podejmie decyzji o porzuceniu dziecka w górach. Tak się jednak nie stało. Wkrótce Sparta została zagrożona. U jej wrót stanęli Persowie. Był rok 480 p.n.e. Na podbój Grecji wyruszył następca Dariusza I, Kserkses. Droga na południe kraju wiodła przez Termopile, wąski na zaledwie 40 m przesmyk

ładu, wciśnięty między góry a brzeg morza. Tam przygotowali się do obrony greccy wojownicy pod wodzą króla Sparty Leonidasa. Miejsce było dobrze wybrane, na ograniczonej przestrzeni napastnicy nie mogli wykorzystać przewagi liczebnej. Znalazł się jednak wśród Greków zdrajca, który przeprowadził oddziały perskie na tyły obrońców. Wówczas armia grecka, wzięta w dwa ognie, wycofała się na południe. Na placu boju pozostało 300 Spartan, wśród nich Likurleon. Prawa jego kraju i honor wojownika zabraniały mu ucieczki. Rozpoczęła się nierówna walka. Gdy obrońcy połamali włócznie i miecze, bronili się gołymi rękami. Polegli wszyscy. Likurleon walczył do końca w obronie dużej ojczyzny – Sparty i małej ojczyzny, którą w jego przypadku była Mesenaea, córeczka Loraila i ich dom.

Camelot byłby popadł w depresję po utracie pracy, ale myśl o żonie i nienarodzonym dziecku generowała w nim wolę walki. Po porodzie u synka Lyonela wystąpiły trudności oddechowe. Okazało się, że w jego płucach było sporo płynu owodniowego i w ciągu kilku dni, dopóki się nie wchłonił i nie ewakuował na zewnątrz, trzeba było monitorować elektrodą Clarka poziom tlenu i dwutlenku węgla, a przez kilka godzin wspierać oddech za pomocą infant flow, nowej maszyny do wentylacji nieinwazyjnej noworodków. W tym okresie, mimo utraty pracy, kompletnie przestało mu na niej zależeć. Poczuł w sobie siłę hermafrodyty, mitycznego dwupłciowego bóstwa greckiego. Był usatysfakcjonowany z tego powodu, tym bardziej że jego żona Cathrin dostała pracę w agencji reklamowej. Zlecenia, jakie otrzymywała, dawały honoraria pozwalające na zatrzymanie obszernego mieszkania przy Cedar Street. Na dodatek przejęcie przez Camelota opieki nad dzieckiem pozwoliło na otrzymywanie finansowych subsydiów od byłego już pracodawcy. Został prawdziwym tatusiem i poszedł na urlop macierzyński, czy raczej tacierzyński.

Miłość do dziecka i żony jest w stanie uczynić z mężczyzny rycerza. W przypadku Likurleona z wojownika stał się rycerzem legendą, obrońcą małej i dużej ojczyzny w walce z Persami. Camelot został natchniony duchem rycerza króla Artura, kiedy wypełnił misję ojca wobec Lyonela Vogta, swojego syna, pomimo panującego kryzysu ekonomicznego i utraty pracy.

Jacek Rudnicki

Dziękuję za pomoc w przygotowaniu tekstu Karolinie Szliżewskiej, Bartłomiejowi Leszczyńskiemu i Tomaszowi Leśniewskiemu.

WSPOMNIENIE O ŚP. MGR DANUCIE GRAD (1932–2008)

Danusię poznałam w 1968 r., była wówczas kierowniczką działu czytelników i informacji naukowej Biblioteki Głównej Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. Była młoda, poważna, o włosach z natury tak czarnych, że aż wpadających w granat. Od razu też dało się zauważyć, że w pracy nie będzie z Nią żartów. I to przez lata naszej wspólnej pracy się sprawdziło.

Urodzona w Zamościu, ukończyła w latach 1951–1955 studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Historii. W tamtych latach po takich studiach niełatwo było znaleźć pracę, toteż zatrudniła się w Zamościu w Narodowym Banku Polskim. Los rzucił ją jednak do odległego Szczecina, gdzie w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej wielu absolwentów KUL znalazło pracę. Ówczesny dyrektor WiMBP Stanisław Badoń zatrudniał ich na etatach młodszych bibliotekarzy z wyższym wykształceniem. Dzięki temu uzyskała wykształconą kadrę

i po uruchomieniu kursów zawodowych w zakresie bibliotekarstwa WiMBP stała się kuźnią kadr dla bibliotek różnych sieci, w tym i naszej.

W roku 1962 Danusia trafiła do biblioteki PAM, gdzie szybko dała się poznać jako pracownik sumienny, pracowity i ambitny. W latach 1968–1970 ukończyła studia podyplomowe na kierunku bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, pisząc pracę dyplomową dokumentującą zarys historii Biblioteki Głównej PAM. Rozpoczęła

niezwykle żmudną i mało efektowną, ale podstawową dla funkcjonowania biblioteki pracę organiczną – inwentaryzując księgozbiór czasopiśmienniczy, zakładając katalog alfabetyczny i działowy zbiorów czasopism. Nawiązała współpracę ze Szczecińskim Towarzystwem Naukowym i opracowała spis czasopism bibliotek uczelni wyższych miasta Szczecina.

Od roku 1979 opracowywała bieżącą bibliografię dorobku naukowego pracowników uczelni ukazującą się w Rocznikach PAM. W roku 1981 została członkiem Komitetu Redakcyjnego Roczników i kontynuowała pracę nad kompletną retrospektywną bibliografią pracowników uczelni za lata 1948–1993, która pod red. prof. Eugeniusza Miętkiewskiego ukazała się w siedmiu suplementach do Roczników PAM.

W roku 1979 odeszła na emeryturę długoletnia dyrektor Biblioteki Głównej mgr Maria Krogulska. Jako kandydatkę na swoje miejsce przedstawiła rektorowi Danusię Grad. Władze

uczelni powołały Ją na to stanowisko, które piastowała do 1982 r. W tym okresie zajmowała się administrowaniem, opracowywała nowe regulaminy, scalała księgozbiory klinik i zakładów rozproszone wówczas w wielu jednostkach, którymi tak na dobrą sprawę nikt fachowo się nie zajmował. Powstała w ten sposób w roku 1980 Filia nr 2 biblioteki w szpitalu przy al. Powstańców Wlkp., działająca tam do chwili przeniesienia biblioteki do budynku po dawnym klubie studenckim Trans.



Pracowitość Danusi, obowiązkowość i poszanowanie pracy wyniesione z domu rodzinnego natrafiły na burzliwy okres wygórowanych roszczeń pracowniczych. Nie czując się na siłach, aby im sprostać, zrezygnowała z funkcji i zajmowała się już tylko pracą nad dokumentacją naukową publikacji pracowników uczelni.

Nieśmiała, skryta i jakbyśmy to dzisiaj ujęli – singiel w życiu prywatnym, szukała zbliżenia z ludźmi w działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, czynnie uczestnicząc w pracach Zarządu Okręgu. Podjęła naukę języka esperanto i w tym środowisku znalazła przyjaciół. Wrażliwa na piękno przyrody zwiedzała kraje naszych sąsiadów na wschodzie i południu Polski. Pokochała też Tatry, ale szczególnie bliskie było Jej Roztocze i Zamojszczyzna. Miała też talenty artystyczne, robiła prawdziwe dzieła sztuki na szydełku i niejedna z Jej koleżanek została nimi obdarowana.

Z końcem 1990 r. odeszła na wcześniejszą emeryturę, nie widząc dla siebie możliwości spożytkowania swoich umiejętności zawodowych. Prace nad bibliografią przekazała młodszej koleżance. Wróciła do Zamościa, do rodziny, do schorowanej matki.

Ponad 30 lat pracowała w zawodzie bibliotekarza, najpierw w bibliotece publicznej, później naukowej w Szczecinie. Dobrze Ją pamiętamy nie tylko ze względu na mądre i perfekcyjne wykonywanie swoich obowiązków, ale przede wszystkim dlatego, że na pierwszym miejscu stał zawsze czytelnik, użytkownik. A że dla pracy w swym zawodzie miała też duszę, była bibliotekarką pomocnej całemu środowisku medycznemu w Szczecinie.

Przeszła swoją drogę zwaną życiem szlachetnie i mądrze. Zmarła 24 października 2008 r. po długiej i ciężkiej chorobie.

Cześć Jej pamięci.

mgr Danuta Jaworska

ZJAZD DOKTORANTÓW

W dniach 5–7 lipca 2008 r. w Lublinie odbył się IX Krajowy Zjazd Doktorantów i III Zwyczajny Zjazd Krajowej Reprezentacji Doktorantów. Na Zamku Lubelskim odbyło się otwarcie zjazdu i przywitanie wszystkich delegatów oraz zaproszonych gości przez wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Doktorantów Pawła Pachutę. Po przywitaniu wysłuchaliśmy kilku krótkich wystąpień, m.in. prezydenta Lublina, przewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego Jerzego Błażejewskiego, który wspomniał o przygotowywaniu definicji studiów doktoranckich oraz zasad i reguł kształcenia na studiach doktoranckich, a także prorektora UMCS i prorektora ds. studenckich i dydaktyki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie Krzysztofa Gołackiego.

Po raz pierwszy odbyło się wręczenie dyplomów dla najbardziej prodoktoranckich uczelni w Polsce. Do konkursu zorganizowanego przez Krajową Reprezentację Doktorantów stanęło wiele renomowanych uczelni, spośród których komisja wybrała i nagrodziła cztery. Wyróżnienie otrzymał Uniwersytet Warszawski. Trzecią nagrodę zdobyła Politechnika Warszawska, w imieniu której odebrał ją prorektor prof. Franciszek Krok. Druga nagroda przypadła Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, a ode-

brał ją prorektor prof. Andrzej Mania. Laureatem pierwszej został Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, a dyplom przekazano na ręce prorektora prof. Krzysztofa Krasowskiego.

Po rozdaniu dyplomów rozpoczął się panel dyskusyjny na temat: „Studia doktoranckie w świetle Procesu Bolońskiego”, na którym swoje wystąpienia zaprezentowali: Ryszard Rasiński z Uniwersytetu Łódzkiego na temat „Proces Boloński – wyzwania dla polskich uczelni”, prof. Janusz Ryczkowski – „Proces Boloński a studia III stopnia” oraz nasza koleżanka Katarzyna Martowska na temat „Kompetencje absolwentów studiów doktoranckich”.

Po prezentacjach otwarto dyskusję z udziałem zaproszonych gości na tematy poruszone w wystąpieniach oraz mówiono o najczęstszych problemach, z jakimi stykają się polscy doktoranci, między innymi o zwiększeniu mobilności doktorantów, która jest wciąż za mała, regulacjach prawnych kształcenia na studiach doktoranckich oraz zatrudnianiu doktorantów po ukończeniu edukacji. Burzliwie dyskutowano na odwieczne tematy, takie jak: czy doktorant jest studentem czy pracownikiem, a może jednocześnie studentem i pracownikiem?, przyznawania stypendiów doktorantom, którzy obec-

nie takiego nie pobierają, oraz podziału kwot stypendiów naukowych i socjalnych dla doktorantów. Podobne kwestie bardziej lub mniej szczegółowo były poruszane na ostatnich dwóch Krajowych Zjazdach Doktorantów w Krakowie i Łodzi.

Po przerwie rozpoczęły się obrady III Zwyczajnego Zjazdu Krajowej Reprezentacji Doktorantów. Dokonano wyboru przewodniczącego Zjazdu, którym został Paweł Pachuta, sekretarza oraz komisji skrutacyjnej. Przewodniczący KRD Paweł Kos przedstawił sprawozdanie zarządu trzeciej kadencji, a Mateusz Molasa odczytał raport przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Delegaci jednogłośnie udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi KRD trzeciej kadencji. Obrady zakończyły się późnym popołudniem.

Wieczorem spotkaliśmy się ponownie na uroczystej kolacji w Dworku Ziemiańskim Uniwersytetu Przyrodniczego. Spotkanie było doskonałą okazją do nawiązania nowych kontaktów, jak również wymiany doświadczeń w zakresie działalności samorządowej doktorantów i nie tylko.

Drugiego dnia obrady toczyły się w ratuszu. Głównym punktem był wybór nowego Zarządu KRD. Zgłoszeni kandydaci musieli się napocić, aby sprawnie odpowiadać na pytania delegatów, czasami trudne, czasami bardzo specjalistyczne.

Po długotrwałych głosowaniach dokonano wyboru Zarządu KRD na czwartą kadencję 2008/2009 w składzie: przewodniczący mgr inż. Piotr Koza – Politechnika Warszawska, wiceprzewodniczący mgr Piotr Bajor – Uniwersytet Jagielloński, wiceprzewodniczący lek. dent. Maciej Marcinowski – Uniwersytet Medyczny w Poznaniu, sekretarz mgr Monika Kalinowska – Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, członkowie: mgr Dawid Lipski – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, mgr inż. Małgorzata Pstragowska – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego.

Następnie został wybrany nowy skład Komisji Rewizyjnej.

Między głosowaniami delegaci dokonali zmian w Statucie Krajowej Reprezentacji Doktorantów i większością głosów zatwierdzili je w głosowaniu jawnym.

Po raz drugi z rzędu udało się wprowadzić do Zarządu KRD przedstawiciela akademii medycznych. Został nim kolega lekarz dentysta Maciej Marcinowski z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

Na zakończenie drugiego dnia obrad delegaci sformułowali i zatwierdzili zadania oraz kierunki działania dla Zarządu KRD czwartej kadencji.



Kolejnym sukcesem parlamentów doktorantów z akademii medycznych, jaki przyniósł III Zwyczajny KZD, było wybranie władz Ogólnopolskiego Porozumienia Doktorantów Uczelni Medycznych: przewodniczący lek. Piotr Wieczorek – Śląski Uniwersytet Medyczny, wiceprzewodniczący lek. dent. Karolina Kosek – Uniwersytet Medyczny w Lublinie, członek lek. Daniel Morończyk – Warszawski Uniwersytet Medyczny.

Ogólnopolskie Porozumienie Doktorantów Uczelni Medycznych opracowało także plan działalności: grudzień 2008 r. do stycznia 2009 r. – zgłaszanie problemów doktorantów na uczelniach medycznych, marzec 2009 r. – spotkanie OPDUM w Warszawie, maj 2009 r. – spotkanie OPDUM w Poznaniu.

Poprzez zawiązanie się Ogólnopolskiego Porozumienia Doktorantów Uczelni Medycznych oraz wybór władz środowisko doktorantów tych uczelni będzie coraz silniej zacieśniać współpracę i w niedalekiej przyszłości poprzez zaplanowane wspólne konferencje będziemy mogli wywalczyć więcej korzystnych rozporządzeń i zmian

w ustawach. Przykładem może być spotkanie w Ministerstwie Zdrowia w maju 2008 r. przedstawicieli OPDUM. Pierwsze widoczne pozytywy tego spotkania powinny być widoczne na początku bieżącego roku w rozporządzeniu ministra zdrowia w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów.

Trzeciego dnia podsumowano i zakończono IX Krajowy Zjazd Doktorantów i III Zwyczajny Zjazd Krajowej Reprezentacji Doktorantów.

Oceniając je, uważam, że polskiego doktoranta czeka jeszcze długa walka z trudnościami, z jakimi się obecnie boryka. Musi upłynąć jeszcze dużo czasu, aby środowisko doktorantów miało takie warunki i regulacje prawne dotyczące kształcenia jak doktoranci z Europy Zachodniej. Jednak wierzę głęboko, że z roku na rok będzie lepiej i takie spotkania jak KZD przyczynią się do polepszenia funkcjonowania struktur studiów doktoranckich i warunków studiowania dla przyszłych doktorantów.

*Sylwester Ciećwież
Parlament Doktorantów PAM*

OTRZĘSINY 2008

Huk, hałas, piski pierwszaków, okrzyki osób, które zajmowały się studentami pierwszego roku, często równie stremowanymi jak na zajęciach z anatomii, w tle muzyka z list przebojów – pamiętam jak dziś moje otrzęsiny. Otrzęsiny, Kot Show, Szczepienie Kota – choć nazwy zabaw dla studentów dopiero co wkraczających w progi naszej uczelni zmieniały się kilkakrotnie, podobnie jak kluby, w których je organizowano, tradycja otrzęsin w Pomorskiej Akademii Medycznej trwa nadal i ma się całkiem dobrze.

Nie inaczej było i tym razem. 27 listopada nowo

powstały w starej lokomotywni Heyaclub gościł wszystkich tych, którzy chcieli znów poczuć ducha średniowiecznej żakinady, a bezpośrednio po niej





zabaw. Ale to nie był koniec atrakcji dla pierwszaków, po kilku minutach dobrej zabawy uczestniczyli już w pierwszym konkursie, a tych było naprawdę wiele.

Frekwencja po raz kolejny dopisała, a uśmiech na twarzach osób wychodzących z klubu dobitnie świadczył, że wspomnienia z zabawy zostaną jeszcze na długo w pamięci otrząsanych. Wspomnienia będą wracać za każdym razem, jak tylko wdzieją pamiątkową koszulkę. Zabawę z ramienia Parlamentu Studentów

pobawić się z nowo poznanymi kolegami i koleżankami z pierwszego roku. Starszaki wstęp na imprezę miały ułatwiony, pierwszaki, by się na niej znaleźć, musiały pokonać wiele przeszkód, które specjalnie dla nich przygotowali organizatorzy imprezy.

Ledwo zostawili kurtki w szatni, już zostali porwani i zaciągnięci do toalety, z której nie dane im było wyjść z suchą głową. Po jej opuszczeniu w niekonwencjonalny sposób zasmakowali złocistego trunku, gdyż mleka organizatorom zabrakło. Z brodami umoczonymi w „mleku” niczym prawdziwe koty trafiali na ścieżkę zdrowia – pompki, przewroty na materacu, czołganie się pod płótkami lekkoatletycznymi, wreszcie strzał do unihokejowej bramki były wyzwaniem dla niejednego pierwszaka. Następnie zdjęcie skażenka w tle z więziennymi kratami i zakucie w dyby, potem transport upozorowanym na karetkę wózkami z hipermarketu do następnej stacji, a tam kolejna niespodzianka – kaftany bezpieczeństwa. Na końcu tego prawdziwego toru przeszkód czekał już na nich tylko sobowtór rektora, który decydował o przyznaniu koszulki i wejściu na salę

koordynował Piotr Rynio. Otrząsanych studentów dopingowali przybyli goście: dziekan Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego dr hab. Mariusz Lipski oraz prodziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu – dr hab. Marta Wawrzynowicz-Syczewska.

Patrząc na niezmienną od lat frekwencję i ogromne zainteresowanie studentów PAM tego typu przedsięwzięciami, można mieć pewność, że w przyszłym roku akademickim otrząsin na pewno na naszej uczelni nie zabraknie.

Sławomir Szymański



IFMSA PARTY

20 listopada 2008 r. w Free Blues Club odbyło się IFMSA PARTY, bardzo ciekawa inicjatywa Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland Oddział Szczecin, podczas której oprócz wspaniałej atmosfery i równie dobrej zabawy postanowiono zebrać fundusze na rzecz akcji „Miś pod szpitalną choinkę”. Rok wcześniej podobną akcję zorganizowano podczas otrzęsin studentów pierwszego roku. Biorąc udział w loterii fantowej, każdy student mógł za niewielkie pieniądze (los kosztował tylko 2 zł) dołożyć się do prezentu dla ciężko chorych dzieci, które okres Świąt Bożego Narodzenia musiały spędzić w szpitalu, oraz wziąć udział w losowaniu. A trzeba przyznać, że nagrody były bardzo atrakcyjne. Przedtermin egzaminu z anatomii bez konieczności posiadania średniej z kolokwiiów wygrała Anna Partyka, możliwość wyboru egzaminatora z neuro-



logii – Ewelina Grymuła, a wybór jednego pytania z egzaminu z okulistyki – Agnieszka Mazur. Poza tym losowano dodatkowe punkty do zaliczeń, zaproszenia do kina Helios, karnety do klubu fitness Antidotum czy kupony rabatowe na pizzę z Pizzerii Marco Polo.

Sławomir Szymański



PAM WYGRAŁA XXIII TURNIEJ O MEMORIAŁ WALDEMARA KRASONIA

W dniach 13–14 grudnia 2008 r. Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Klub Uczelniany AZS Pomorskiej Akademii Medycznej były gospodarzami XXIII Turnieju o Memoriał Waldemara Krasonia w Koszykówce. Kolejna edycja corocznej imprezy zgromadziła w tym roku męskie reprezentacje: Pomorskiej Akademii Medycznej, Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Politechniki Szczecińskiej i Akademii Rolniczej ze Szczecina. Głównym organizatorem był mgr Marek Lesiakowski.

Turniej odbył się w roku 60-lecia PAM i 100-lecia Akademickiego Związku Sportowego w Polsce, co dodatkowo motywowało zawodników do skuteczniejszej gry. Dwa dni zmagania upłynęły w atmosferze sportowej rywalizacji. Każda z drużyn rozegrała po trzy spotkania. Losy wygranej ważyły się do końcówki ostatniego meczu, gdyż trzy reprezentacje

miały po dwa zwycięstwa i o ostatecznym wyniku zadecydowały tzw. małe punkty.

Po wysokich zwycięstwach nad Politechniką Szczecińską i Akademią Rolniczą oraz porażce z Warszawskim Uniwersytetem Medycznym, najlepszą drużyną została reprezentacja Pomorskiej Akademii Medycznej. Dalsze miejsca na podium zajęły Politechnika Szczecińska i Warszawski Uniwersytet Medyczny. Najlepszym zawodnikiem naszej drużyny został Artur Konsek.

Dodatkową atrakcją rozgrywek był konkurs rzutów za trzy punkty dla zawodników i rzutów osobistych dla publiczności. Najskuteczniejszym zawodnikiem został Michał Krawczyk z Akademii Rolniczej, a prym wśród kibiców wiodła Alicja Molska, studentka PAM.

Tomasz Chmurowicz





BO KAŻDA KROPLA JEST WAŻNA...



Po pierwszych zaliczeniach i kolokwiach, po okresie pierwszych studenckich zabaw, studenci mogli pomóc potrzebującym, oddając krew. Akcja o zasięgu ogólnopolskim, nazwana „Wampiriada”, ma już sześcioletnią tradycję. W Szczecinie dzięki Niezależnemu Zrzeszeniu Studentów odbyła się już po raz piąty. Tegorocznym hasłem przewodnim przedsięwzięcia było: Przyjdź, uratuj czyjeś życie!!!!

Na początku grudnia przez trzy dni Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa opanowali studenci. 2 grudnia 2008 r. krew oddawali głównie studenci Politechniki Szczecińskiej oraz Akademii Rolniczej, następnego dnia prym wiodli studenci na Uniwersytecie Szczecińskim i w Akademii Morskiej, a 4 grudnia należał do przyszłych medyków oraz słuchaczy Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu.

Każdy zdrowy student przechodził całą kwalifikację i wyjątków nie było nawet dla medyków. Pierwszym krokiem było wypełnienie ankiety na temat przebytych chorób i aktualnego stanu zdrowia, kwestionariusz szczegółowo sprawdzała pani doktor, przy okazji badając kandydata na krwiodawcę. Następnie skierowano go do laboratorium na pobranie krwi na podstawowe badania biochemiczne, których wyniki decydowały o ostatecznym zakwalifikowaniu do oddania krwi. Przed oddaniem jeszcze krótka przerwa na pyszną czekoladę lub kawę w specjalnym bufecie dla krwiodawców i wreszcie samo oddanie 460 ml tak drogiego leku, jakim niewątpliwie jest krew. Potem jeszcze obowiązkowe śniadanie, osiem czekolad na uzupełnienie niedoborów powstałych przez ubytek krwi, a także z okazji Wampiriady upominki od organizatorów. Ponadto na uczestników czekały liczne konkursy z nagrodami oraz pokaz ratownictwa medycznego.

Akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Zadowoleniem napawa fakt, że studenci Pomorskiej Akademii Medycznej nie pozostali na nią obojętni,

gdyż oni szczególnie powinni rozumieć znaczenie tego typu akcji i pozyskiwanych dzięki nim preparatów krwi. Akcja ma szansę na stałe pozostać w świadomości studentów, z których niektórzy na pewno zdecydują się zostać honorowymi dawcami krwi i przyjdą jeszcze nie raz uratować komuś życie. Inni przyjdą za rok, gdy znów na plakatach zobaczą hasła VII edycji Wampiriady.

Sławomir Szymański



OBÓZ SPORTOWY W LUBIESZEWIE

W dniach 1–15 lipca 2008 r. odbył się coroczny obóz sportowy dla studentów PAM w Lubieszewie, wsi położonej w pięknej scenerii Pojezierza Drawskiego. Głównym organizatorem było Studium Wychowania Fizycznego i Sportu PAM przy współpracy KU AZS PAM. Uczestniczyło w nim przeszło 35 osób, przede wszystkim studentów Wydziału Lekarskiego i Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego PAM.

W trakcie pobytu każdy miał okazję zaznajomić się z tajnikami windsurfingu, a następnie doskonalić swoje umiejętności w trakcie dwutygodniowego kursu. Studenci mieli także do dyspozycji łodzie wioślarskie, kajaki i zyskującego coraz większą popularność aquaskippa. Każdy mógł się sprawdzić w rekreacyjnych regatach wioślarskich jedynek, które odbyły się na jeziorze Lubie. Wiele wywrotek podczas uprawiania tej ciężkiej i technicznej dyscypliny nie zniechęciło młodych adeptów do dalszych treningów.

W celu pokazania uroków Pojezierza Drawskiego w połowie obozu odbył się spływ kajakowy na Drawie

połączony w wycieczką rowerową szlakiem wzdłuż jeziora Lubie. Piękna pogoda i niezapomniane krajobrazy sprawiły, że wyprawa cieszyła się dużym zainteresowaniem.

Wielu amatorów zgromadziło narciarstwo wodne. Przez ponad dwie godziny mieliśmy okazję oglądać przejazdy naszych kolegów, a odważni mogli także spróbować swoich sił w tej jakże rzadko u nas uprawianej dyscyplinie sportowej. Wieczorami rozgrywano mecze siatkówki. Po tygodniu treningów nasza reprezentacja zmierzyła się z uczestnikami obozu z sąsiedniej miejscowości. Po zaciętym meczu studenci PAM wygrali 3:1.

Wyjątkowo dopisała pogoda. Mimo odrobiny deszczu i chłodnych nocy, wspaniałe lato w ciągu dnia wynagrodziło drobne niedostatki aury. Obóz zakończono wspólnym ogniskiem. Uczestnicy do ostatniej chwili pobytu wymieniali niezapomniane wrażenia i deklarowali przyjazd za rok.

Tomasz Chmurowicz





